Nr. 347. Dnia 16 grudnia. Poniedziałek. Dnia 4 (16) grudnia 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Dziś: Euzebjusza B. M.	Wschód słońca o godzinie 8 minut 5.	Wschód księżyca o godzinie 12 minut 0 r.	Piątek: Teofila Męcz.
Wtorek: Łazarza Bisk.	Zachód „ 3 „ 45.	Zachód „ 12 „ 58 w.	Sobota: Tomasza Apostoła.
Środa: Gracjana Bisk.	Długość dnia godzin.... 7 „ 40.	Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 1.	Niedziela: Zenona M.
Czwartek: Fausty Wdowy.	Ubyło „ „ 9 „ 3.	Dziś o godzinie 2-ej po poł. zimna 3 R.	Poniedz.: Walerji P. M.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 141.

— W dniu 6 (18-ym) b. m., jako w uroczystość Imienin JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI NASTĘPCY TRONU, WIELKIEGO KSIĘCIA MIKOŁAJA ALEKSANDROWICZA, obywatele m. Warszawy mogą w ciągu tego dnia z samego rana przyozdabiać domy flagami, a z nastąpieniem zmroku iluminować swoje posesje.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Zdzisławy, jutro Żyrosława.

Zgromadzenia: Sesja członków kasy emerytalnej kolei nadwiślańskiej. (Lokal zarządu kolei w pałacu Kronenberga przy ulicy Mazowieckiej—2 po południu.) — Pierwsza sesja członków nowo wybranego komitetu resursy obywatelskiej. (Gmach resursy na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)—Posiedzenie członków komitetu projektowanej wystawy wyrobów rzemieślniczych i artystycznych, będących przedmiotem handlu wywozowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm.—8 wieczorem.)

Inauguracja: Otwarcie bezpłatnej kuchni obiadowej dla ubogich z cyrkułów I-go i X-go. (Lokal kuchni, Drewniana—11 zrana.)

Wystawy: Przegląd pracowni malarzy. (Salon artystyczny Krywulta w hotelu Europejskim— od 10-ej rano do 4-ej wieczorem.)— Wystawa szkiców. (Salon artystyczny spółki malarzy i rzeźbiarzy, Nowy-Świat № 56— od 10 rano do 6 wieczorem.)—Wystawa sztuki i starożytności. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. — od 10 rano do 10-ej wieczorem.)—Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Zabawy: „Gwiazdka", na dochód starców i kalek, pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostających. (Sala resursy obywatelskiej—od 3-ej po południu do 9-ej wieczorem, widowiska zaś od 5—7-ej.)

Koncerta: Drugi koncert muzyki pokojowej Instytutu muzycznego. (Sala resursy kupieckiej przy ulicy Senatorskiej—8 wieczorem.)

Teatra: Wielki: dziś „Ali-Baba", jutro „Rigoletto" (występ gościnny panny Rafaeli Pattini); — Rozmaitości: dziś „Wicek i Wacek", jutro „O własnej sile";— Mały: dziś przedstawienie zawieszone, jutro „Nerwy" i „Wujaszek Alfonsa". ($7^1/_2$ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, przed ołtarzem św. Antoniego Padewskiego i ku jego czci odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Centralistyczno-niemiecka prasa wiedeńska w długich komentarzach rozwodzi się nad piątkową mową hr. Taafego i z najgłębszem niezadowoleniem wita zapowiedź, iż gabinet po tej samej drodze, co dotąd, kroczyć będzie i nadal „razem z prawicą izby", celem przyprowadzenia do skutku ugody pomiędzy ludami, wchodzącemi w skład monarchji. Ta solidarność rządu z prawicą jest solą w oku centralistów niemieckich, którzy na zerwanie się solidarności i na przesilenie parlamentarne w łonie prawicy zachowawczo-autonomicznej liczyli. Słowa hr. Taafego były dosadną odpowiedzią na przedwczesne urągowiska niemców przedlitawskich z przewidywanego stargania się sojuszu pomiędzy rządem i większością izby.

W słowach hr. Taafego lewica upatrzyła jeszcze coś gorszego: obietnicę spełnienia życzeń narodu czeskiego, innemi słowy uznanie praw historycznych korony św. Wacława, zaczem poszłaby zmiana w dotychczasowym stosunku Czech do monarchji. Dzisiejsze stanowisko królestwa czeskiego w łonie Austro-Węgier jest autonomicznem, w przyszłości stałoby się federacyjnem; dzisiaj Czechy są tylko prowincją przedlitawską, jeżeli ideały pp. Gregra i Riegera ziściłyby się, wówczas związek królestwa czeskiego z obszarem przedlitawskich krajów monarchji rakuskiej ukształtowałby się na modłę węgierską. Miejsce dualizmu zająłby tryalizm.

Czy na tej drodze leży ostateczne zażegnanie wszelkich wewnętrznych burz i przesileń w Austrji, to inna rzecz. Rysujemy tylko sytuację tak, jak ona się zdaje przedstawiać. Austrja wchodzi w nowy okres trudnych i niebezpiecznych eksperymentów polityki wewnętrznej.

Były dyplomata włoski, hr. Greppi, zamieścił w *Perseveranza* bardzo pouczające uwagi o położeniu Niemiec i postulatach ich polityki zewnętrznej. Autor uwag cofa się do r. 1870-go, do wojny francusko-niemieckiej. Uważa on ją za walkę rasową teutonizmu z romanizmem; walki takiej nie może zamknąć żaden formalny traktat pokoju. W Niemczech wiedzą dobrze o tem, że jedności, zdobytej w r. 1871-ym, bronić potrzeba na zewnątrz i na wewnątrz żelazem. Niemcy cierpią srodze na tej konieczności i dlatego chętnie powitałyby nową wojnę. Trójprzymierze jest koalicją, obliczoną przedewszystkiem na szkodę Francji. Włochy przechyliłyby się na stronę francuską, gdyby nie sprawa tunetańska. Chytrości niemieckiej powiodło się wyzyskać na swoją korzyść zawistne naprężenie, jakie zapanowało wówczas pomiędzy Włochami i Francją. Dzięki zręczności ks. Bismarka, Włochom wydało się przyjęcie ich do przymierza austrjacko-niemieckiego dobrodziejstwem; nie rozumiały one, że wyrządzają raczej dobrodziejstwo Niemcom.

Hr. Greppi sądzi, iż Włochom przypadła raczej misja historyczna pojednania Francji z Niemcami. Przedewszystkiem zaś wypada im zbliżyć się do Watykanu i pogodzić świat tamtejszy z ideą niedającą się wycofać: *Roma intangibile.* Następnie należy zerwać przymierze z Austrją i Niemcami; pomiędzy włochem i niemcem duchowe zespolenie się nigdy nastąpić nie może; wojna Włoch z Francją byłaby wojną bratnią, po którejby nawet w razie

DWA SŁÓWKA.

HUMORESKA.

Przepędziłem dwa tygodnie u tych poczciwych Janowstwa. Zacni ludziska! Karmili mnie, poili, myśląc jeno o tem, aby mi dogodzić. Chyba, że nawet już i świętym w raju lepiej być nie może!

A jak mnie zapraszali, jak zatrzymywali! Już to prawda, że i ja sam nie bardzo się wyrywałem. Koniec końców siedziałem tam dwa tygodnie, jak w niebie.

— Bodajto mieć żonę — pomyślałem, wyjeżdżając. — Człowiek wtedy nie potrzebuje się kłopotać temi tysiącznemi drobnemi sprawami codziennego życia, które staremu kowalerowi tak zatruwają dolę.

— Zaledwie oczy otworzysz, jest już kawcia i to z kożuszkiem, tak, jak ja lubię i świeże zawsze bułeczki i masełko... Chcesz się ubrać? Jest świeżutka bielizna, biała, jak papier, pachnąca; nie brak nigdzie guziczka ani tasiemki... Chcesz zapalić papierosa? Leżą już pod ręką, a obok nich zapałki i *Kurjer*, abyś go sobie, jeśli chcesz, przeczytał!

— Jednem słowem, nie masz czasu czego pożądać, bo zaledwieś pomyślał, już jest... stoi przed tobą: Masz, używaj!... A żona patrzy ci w oczy czy ci smakuje, czyś kontent?... I pyta jeszcze z uśmiechem, koteczka: „A może ci mężusiu to, a może ci owo?..." Słowo honoru daję, w czepku się chyba urodził ten Jaś; trudno sobie wymarzyć większe szczęście.

— A ja, żal się Boże—tak dalej myślałem, dojeżdżając do kolejowej stacji—a ja?... Oto wracam teraz do Warszawy, do mojego kawalerskiego mieszkania na Chmielnej i nikt mojego przybycia nie wygląda, nikt się niem nie ucieszy, nikt mnie nie powita!... Powita mnie chyba stary lokaj, Józef, jeżeli przypadkiem nie pije w szynku. Wyjdzie do mnie zaspany i zły, żem go zbudził, bo jeśli nie pije, to śpi z pewnością!

— Ciekawa rzecz, czy podczas mojej niebytności wietrzył futra, a trzepał meble i dywany, jak mu to poleciłem. Ale gdzietam! Jeszcze się taki lokaj nie urodził, któryby robił to, co mu pan rozkazał, skoro mu nikt na palce nie patrzy... Niema wątpienia, że kurzu wcale nie ścierał, że pokojów nie przewietrzał, że bielizny do praczki nie oddał, że na ścianach pełno zastanę pajęczyn... Otóż to są przyjemności kawalerskiego życia!

— Sam nie wiem, jak się to stało, że się dotychczas nie ożeniłem. Nie miałem do małżeństwa wstrętu, ani też do kobiet; o, nie, bynajmniej! Ale młodość przeszła mi, jak temu osiełkowi, co to mu w żłoby dano, w jeden owies, w drugi siano. Ta była piękna, ta miła, owa dowcipna, tamta znów gospodarna; niepodobna było wybierać pomiędzy tylu doskonałościami!

— Odkładałem tedy wybór na później, powtarzając sobie ciągle: Jeszcze czas, jeszcze czas! A lata płynęły dalej i dalej; minęła czterdziestka, ba, nawet i do pięćdziesiątki już niedaleko. Włosy rzednieją na głowie coraz bardziej, coraz więcej zmarszczków rysuje się na czole i żołądek jakoś dokuczać zaczyna.

— Jakby to dobrze było mieć teraz kogoś, któryby tak dbał o człowieka, kogoś, któryby go zapytał tak poczciwie a serdecznie: Co ci jest, czego ci brakuje?... Cóż, kiedy już zapóźno! Trzeba się stołować w restauracji i zatruwać fryturami, a wróciwszy do domu, tęsknić w samotności, nie mając do kogo dwóch słów przemówić.

— Ej czyż za późno? Wszakże mam dopiero lat czterdzieści pięć i jestem bądźcobądź przystojniejszym od djabła. Mam jaki taki fundusik i nie potrzebuję gonić za posagiem. Dlaczegożbym nie miał znaleźć szczęścia?

— Nie żądam żadnych nadzwyczajności, ale serca jakiejś poczciwej istoty, którąby chciała los mój podzielić i opłacić mi przywiązaniem za przywiązanie.

— No, a zdaje się, że byłbym wcale dobrym mężem, bo jestem z natury łagodnym i wyrozumiałym. Najlepszym tego dowodem jest to, że trzymam od lat dziesięciu tego leniucha i pijaka Józefa przy sobie, przyzwyczaiwszy się do głupiej jego twarzy.

* * *

Te i tym podobne myśli plątały mi się po głowie, gdym dojeżdżał do stacji kolejowej w Koluszkach, rozmarzony ciepłem, jakie znalazłem u Janowstwa, zasmucony chłodem, pustką i samotnością, jakie mnie w domu czekały.

Na dworcu hałas, tartas, zgiełk, bieganina! Ledwie zdołałem bilet kupić i oddać pakunki, a już się ozwał dzwonek ostatni. Konduktor umieścił mnie w wagonie, gdzie już siedziała pani jakaś z małą dziewczynką. Chiałem się przesiąść do innego wozu, by obecnością swoją nie krępować ich swobody.

— O bardzo proszę, niech pan wsiada... Jest miejsca dosyć—zawołała zbierając zabawki dziecka porozrzucane dokoła i sadowiąc dziewczynkę obok siebie.—Ależ nie i owszem—dodała skwapliwie spostrzegłszy, iż się waham.—Pan zapewnie pali i sądzi, że nie znoszę dymu... Otóż nie, przeciwnie!... Ja bardzo lubię zapach cygar i papierosów... Niech się pan tym względem nie krępuje, proszę, proszę!

(D. n.)

Włodzimierz Zagórski.

zwycięstwa nie przest... żadnej z obu stron dręczyć wyrzuty sumienia.

Wczoraj Dom Pedro opuścić miał Lizbonę i przez Madryt bez zatrzymania się podążyć do Cannes. Opiera on się bohatersko wszelkim namowom, ażeby coś przedsięwziął dla zawarowania praw swoich do tronu brazylijskiego. Odmawia abdykacji na rzecz swego wnuka, syna hr. d'Eu, ponieważ nie chce w jego osobie tworzyć pretendenta, który żyłby napróżno złudzeniami i dawał się wciągać w spiski przeciw formie rządu, jaką sobie Brazylja wybrała. Sędziwy cesarz nie uznaje dziś jeszcze republiki brazylijskiej, uzna ją wszelako niezwłocznie, jeżeli konstytuanta zatwierdzi przewrót dokonany.

Hr. d'Eu przypisuje winę katastrofy słabości i dobroduszności cesarza, który głuche miał ucho na wszelkie przestrogi i zwlekał ze wskrzeszeniem organizacji gwardji narodowej; byłaby ona stłumiła w zarodzie *pronunciamiento*.

Br. Z.

Z koncertu.

Program koncertu na rzecz niezamożnych studentów instytutu weterynaryjnego zawierał w sobie nazwisko, które zawsze posiada siłę przyciągającą.

Zapowiedź, że p. Romana Popiel-Święcka ukaże się na estradzie koncertowej, była hasłem, które do sal redutowych ściągnęło tłumy słuchaczów, żądnych posłuchania tej wytwornej solowej symfonji.

W czem leży czar tej nieporównanej wieszczki recytowanego słowa? Oto w prostocie, szczerości, serdeczności, która dźwięczy w każdem słówku, przemieniającem się mimowolnie w melodję odczuwaną przez wszystkich.

Przymioty te niejako usuwają wirtuozostwo deklamatorskie na plan drugi: słuchacz zapomina o artyzmie, poddając się czarowi żywej, niepodrabianej natury.

P. Romana Popiel-Święcka ukazała się na estradzie dwukrotnie, wypowiadając cały szereg utworów poetycznych, z któremi imię jej skojarzone jest na zawsze. Słuchacze mieli obraz pełen wiosennej, niepochwytnej melodji w wierszu Konopnickiej „Co się stało?" i zachwycali się niewinnym powabem „Milusińskich" Gawalewicza. Rzecz naturalna, że nie obeszło się bez całego szeregu nadprogramowych klejnocików, do rozrzucania których zmuszało artystkę pełne rzeczywistego, zasłużonego uwielbienia przyjęcie.

W części muzycznej popisywały się panie: Wąsowska, Pattini i Vetrovec.

Panna Wąsowska należy do rzędu pianistek, śmiało wybijających się po nad zwykły poziom adeptek tego tak popularnego instrumentu. W wykonaniu barkaroli (F-minor) Rubinsteina, taranteli Moszkowskiego i nadprogramowej transkrypcji Szopena-Liszta („Gdybym ja była słoneczkiem") znać przebłysk maestrji, niepoślednio panującej nad fortepianem.

Panna Gabrjela Vetrovec przedstawiła się jako wiolinistka ze szkoły Joachima, a więc jednocząca wszystkie przymioty poważnych wzorów z niewątpliwem uzdolnieniem. Wykonała andante i finał z koncertu Mendelssohna, oraz „Rêverie" Vieuxtemps'a i „Polonez" H. Wieniawskiego, zdumiewając, szczególniej w dwóch ostatnich utworach, dokładnością wirtuozowego opracowania. Nad program artystka odegrała taniec węgierski Brahmsa-Joachima.

Panna Pattini z wdziękiem wykonała pieśń Rotoli'ego („*Gondola nera*"), walca z op. „Romeo i Julja" Gounoda i nad program miłego walczyka Arditi'ego.

Za numer wstępny koncertu posłużyła suita mazurów na chór (chóry Towarzystwa muzycznego), głos solowy (p. Cieślewski) i fortepian (na cztery ręce, pp. Hertz i Rzepko). Suita ta, p. t. „Wędrowny grajek", zjednała autorowi i zarazem kierownikowi koncertu, dyrektorowi Z. Noskowskiemu, szczery oklask wraz z wieńcem w formie skrzypiec.

Wykonawców przyjmowano z zapałem, na który tylko młodzieńcze serca i... dłonie zdobyć się mogą.

St. Ciechomski.

Epos o wachlarzu.

Zostałem nawrócony...

Myślałem zawsze, że najniebezpieczniejsza z broni niewieścich jest sobie zwyczajnym parwenjuszem, bez świetnej przeszłości i zaszczytnych koligacyj, a tymczasem...

Tymczasem dowcipny Jerzy Buss, jeden z tych niemców, co lubią szperać w historji, jak w starem muzeum, przekonał mnie, że wachlarz to prawdziwy — karmazyn.

Bah, jest on tak dawny i wsławiony, jak wiecznym jest wdzięk kobiecy, wedle słów poety.

Taka np. Ah-hołp, królowa egipska, zmarła w roku 1703-im przed Nar. Chr.! Toć wachlarz głównie ją wsławił; wzięła go bowiem ze sobą do grobu. W jakim celu—niewiadomo. Przypuszczano, że zamierzała skokietować nim na śmierć jednego z nieśmiertelnych bogów, ale to nie jest dotąd ustalone.

Dosyć, że wachlarz ów znaleziono później i złożono w Muzeum Bulak, ażeby dać archeologom temat do rozprawy w rodzaju: „O przyczynach, dla których zabrała swój wachlarz do mogiły królowa Ah-hołp".

A piękne greczynki? Jak one umiały ranić wachlarzami! Na terrakotowych cackach w Tanagra, tych arcydziełach drobnej plastyki helleńskiej, widzimy klasyczne wdziękinie, trzymające w rękach wachlarze z gracją, zdolną zbudzić zazdrość w damach XIX-go wieku.

I pobożne chrześcjanki nie wyrzekały się tego pięknego oręża. W katedrze w Monza pokazują wachlarz, ofiarowany kościołowi w r. 600-ym naszej ery przez królowę Longobardów, Teodolindę.

A więc wachlarz posłużył—*ad majorem Dei gloriam*. O większym zaszczycie marzyć trudno.

Władczynie Wschodu lubowały się także w wachlarzach, które układano z liścia lub kit. Wyrabiano je zaś z piór pawich lub strusich, przymocowanych do rączki z kości słoniowej. Wrażenie robiły majestatyczne.

Natomiast pieszczotliwym wdziękiem odznaczają się wachlarze chińskie i japońskie. Są lekkie i proste, jak sam powab. Trochę drzewa, laku i nieco papieru, na nim wymalowana gałązka liści i kwiatów, nieco pozłoty na tle samym, ot i wszystko. Ale ciemnookim azjatkom więcej nie potrzeba. Kochają one i nienawidzą, śmieją i płaczą—wachlarzem.

Kto widział śliczną Yum Yum z „Mikado", a widzieli prawie wszyscy, ten ma przybliżone pojęcie o wdzięku japonek. Był czas, że malarze europejscy malowali same Yum-Yum. No, a japońscy—bez wachlarza nie rozumieją obrazu. W dziewięciu wypadkach na dziesięć bohaterka trzyma w ręku wachlarz, który jej dodaje szczególnej jakiejś powiewności i życia.

Wachlarz rozwijany przeszedłszy do nas z Azji, zaaklimatyzował się w całej Europie nie prędzej, jak w końcu XVI-go stulecia. Przedtem patrycjuszki i damy naszego zachodu posługiwały się wachlarzami z piór, nieruchomemi. Panie z czasów odrodzenia nosiły też wachlarze w kształcie... chorągiewki, sztywno oprawnej w czworokątną ramkę, której jeden bok łączył się z rękojeścią.

Na pozór nieszczególny to efekt. Jednak płomienni poeci cytrynowo-pomarańczowych krajów opiewają wdzięk, z jakim panie ówczesne posługiwały się owemi flagami.

W wieku XVII-ym, kiedy z piór strusich, pysznie wyglądających obok wielkich renesansowych kryz i ciężkich złotogłowiów, znikają, a w XVIII-ym widać już tylko wachlarze zwijane.

Ale oto nadszedł okres pudru, plasterków i galanterji, lekkomyślności i żądzy użycia, a z nim i panowanie dam *rococo*'wych. One zawładnęły dworami francuskim i saskim i na nich szerzyły podboje, w których wachlarz był, rzecz prosta, bronią nader ważną.

To też wówczas staje się on jednym z ulubieńców poważnej nawet sztuki. Tacy, jak Watteau, Boucher i Lancret, nie wzdragają się pokrywać go malowidłami. Ocalały z owej doby istne klejnoty dobrego smaku.

Domyśleć się łatwo, że odtwarzano głównie sceny pasterskie. Lekko a powiewnie odziane pasterki gruchały z eleganckimi pasterzami na tle arkadyjskiej natury. I bogowie kochali się, a Wenus kokietowała uroczo, zamiast Zeusa, Marsa, całkiem, jak dziś, niestety! Dla podniesienia efektu kolorystycznego obszywano zlekka całość błyszczącemi nićmi lub szychem. A osadę z bajecznym przepychem wykładano perłową masą, szyldkretem, kością słoniową, które znowu rzeźbiono nad wyraz misternie. Na obu zewnętrznych sztabkach dolnej części wachlarza pstrzyły się efekta złotnicze i jubilerskie, barwne główki amorków, złoto i srebro, emalja i drogie kamienie. A przy tem wszystkiem dbano o lekkość.

Za czasów pani Pompadour rozwinęła się mowa wachlarzowa dowcipna i symboliczna. Odpowiednim ruchem dama zapraszała na *rendez-vous*, wyznawała swą miłość, zalecała ostrożność lub składała pocałunek *á distance*.

A dziś? Europejscy Rafaele długi czas wstydzili się malować na wachlarzach. Dziś zaś potrosze wracają do dawnego chwalebnego zwyczaju.

Dumą naszych dni jest wachlarz z białej lub czarnej koronki *point gaze* lub *point duchesse*, z osadą perłową pochodzenia madagaskarskiego. Sztabki są kunsztownie rzeźbione *à jour* przez najcelniejszych robotników, jakich posiada tylko stolica świata—Paryż.

Wonne to i delikatne, a co najważniejsza, to, że zdradziecka koronka czyni jeszcze piękniejszą karnację i kształty damy, która się takim wachlarzem zakrywa.

Podobno mistrzyniami we władaniu tą bronią są hiszpanki; bo też chyba żadne tak bardzo nie potrzebują ochłody. A my? Żeglarz reński tak tęsknie nie podnosił oczu ku cudownej Loreley, jak my z krzeseł teatralnych ku wachlarzom w loży... □

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału i roku uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* zamieścił następujący komunikat: Według ustawy o poborze wojskowym wszelkie skargi na nieformalności należy składać komisjom wojskowym powiatowym, okręgowym i miejskim, na czynności tych ostatnich wszelkie zażalenia należy wnosić w komisjach gubernjalnych, od decyzyj zaś tych ostatnich pozostaje apelacja do senatu rządzącego (pierwszy departament). Tymczasem większość rekrutów i ich krewnych zwraca się ze skargami wprost do ministerjum wojny, które zażaleń tych uwzględniać nie może. W bieżącym zwłaszcza roku ilość skarg wniesionych dosięgła znacznej cyfry. Jestto droga fałszywa, a skutek jej taki, że osoby interesowane, skutkiem opuszczenia oznaczonych prawem teminów, tracą możność popierania swych podań nawet pomimo ich słuszności. Obecnie ministerjum oświadcza, że wszelkie podania wniesione doń bezpośrednio, będą bezwarunkowo odrzucane

= *Nowosti* donoszą, iż z inicjatywy p. ministra komunikacy, Hübbeneta, powstał projekt utworzenia przy poselstwach russkich za granicą specjalnych posad t. zw. ajentów technicznych (na wzór ajentów wojskowych), którzy mają informować ministerjum o wszelkich postępach w rozwoju spraw kolejowych za granicą.

= Według informacyj gazety *Nowosti*, dozwolono na przyjmowanie kobiet na urzędy w departamencie kolejowym kontroli państwa.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w tych dniach rada państwa zatwierdziła projekt przepisów o organizowaniu t. z. „arteli". Według nowych przepisów tworzenie arteli ma być znacznie ułatwione.

= *Birż. wied.* donoszą, iż zarząd banków państwa zażądał ze swych sum zagranicznych z powrotem $7\frac{1}{2}$ miljonów.

= Według informacyj gazety *Now. wr.*, nowa ustawa emerytalna dla urzędników cywilnych obowiązywać zacznie w ciągu r. p. Nowa ustawa zastosowaną będzie do wszystkich urzędników, których zastanie na urzędzie. Oprócz kasy emerytalnej, w wypłacie emerytury przyjmować będzie udział skarb państwa, jeżeli fundusze pierwszej nie wystarczą na wypłacanie za 25 lat służby 30% średniej z pięciu ostatnich lat pensyj.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż do rady państwa wniesiono projekt o zastosowaniu od r. 1890-go w kilku jeszcze gubernjach nowych przepisów o inspekcji fabrycznej.

= W roku przyszłym dochód kasy miejskiej w porównaniu z rokiem bieżącym z opłaty za wodę powiększy się o 79,200 rs. Z 1500 domów już połączonych z nowemi wodociągami, licząc przeciętnie po rs. 130, opłata przyniesie 195,000 rs., z fabryk i zakładów przemysłowych oraz z domów, które spotrzebują wody więcej nad normę—116,000 rs., oraz za użytkowanie wodomiarów, licząc przeciętnie po 9 rs. z każdego domu, 13,500 rs. Ogółem więc dochód za wodę wyniesie 324,500 rs.

= W 1886-ym roku w lipcu zaprowadzony został przez magistrat nowy podatek na dochód kasy miejskiej od wpędzania wołów na targowisko bydlęce, oraz za postój rogacizny w oborach na tym targu. W roku przyszłym z tego źródła magistrat zamierza osiągnąć wpływu 17,950 rs.

= W dniu dzisiejszym akta miejskiej komisji poborowej zostaną przewiezione do stałego ich pomieszczenia w ratuszu, biuro zaś tymczasowe na Pradze zamknięto. Czynności tegoroczne jeszcze nie zupełnie ukończono, gdyż pozostało na obserwacji lekarskiej w szpitalu ujazdowskim około 30 popisowych tegorocznych, o przyjęciu których do wojska komisja ma zadecydować w ciągu dwóch tygodni. Komisja gubernjalna w zarządzie gubernjalnym ma najwięcej zajęć z powodu powtórnych oględzin popisowych, zakwalifikowanych do wojska, wskutek skarg ich. Po rozpatrzeniu skarg tych i powrocie ze szpitali popisowych na obserwacji, pobór tegoroczny zostanie zamknięty. Rekruci wzięci z tego okręgu poborowego (cyrkuły: łazienkowski, nowoświecki i praski), otrzymali tydzień czasu (z wyjątkiem żydów) do załatwienia swych interesów przed wstąpieniem do służby czynnej. Rekruci z 3-go okręgu (cyrkuły: wolski i jerozolimski) zostali dzisiaj powołani na punkt zborny.

= Właściciele szynkowni, opierając się na przepisach dozwalających otwierać te zakłady o wschodzie słońca, czyli nie określających wyraźnie chwili otwarcia, czynią to zbyt wcześnie. Dla unormowania czasu otwierania szynków, z rozkazu p. o. oberpolicmajstra, od dnia dzisiejszego w *Gazecie policyjnej* będzie każdodziennie oznaczana godzina wschodu słońca, a zatem i otwierania szynków, oraz wymienione dni, w których szynkownie mogą być otwierane dopiero o godzinie 1-ej z południa.

= W ciągu ubiegłego tygodnia zmarło w Warszawie: mężczyzn 144, kobiet 131; urodziło się: chłopców 140, dziewcząt 136; ślubów zawarto 125.

= W celu unormowania nowo ustanowionego podatku dochodowego i jak można najsprawiedliwszego rozdziału sumy ogólnej, przeznaczonej przez ministerjum skarbu na Warszawę, deputacja handlowa jeneralną rewizję handlu i przemysłu na rok 1889-ty będzie uskuteczniać i sprawozdanie układać według wzoru zatwierdzonego przez p. ministra skarbu d. 15-go września r. b., a mianowicie: oprócz wskazówek mieszczących się w dawnem sprawozdaniu, żądane będą od pp. właścicieli domów i zakładów przemysłowo-handlowych szczegóły, o ilości pokojów zajętych na dany zakład, o ilości i jakości robotników, subjektów, czeladników, majstrów itp., oraz o liczbie maszyn, warsztatów, o wysokości rocznego obrotu i czystego dochodu, słowem wszelkie szczegóły mogące charakteryzować dany zakład.

= Wczoraj w Towarzystwie dobroczynności dopełnione zostały wybory roczne na urzędy w wydziale lekarskim tej instytucji. Wszyscy lekarze, dotąd spełniający obowiązki, pozostali na swych miejscach i zaszły tylko trzy następujące zmiany, a mianowicie: lekarzem w ochronie IX-ej po ś. p. drze Witalisie Wilczkowskim został dr. Jan Pruszyński; dalej, ponieważ dr. Wilhelm Lubelski, główny lekarz zakładów Towarzystwa dobroczynności, od obowiązków w ochronie XIII-ej z powodu odległości mieszkania, usunął się, objął je dr. Józef Zawadzki i nakoniec lekarzem drugim w ochronie III-ej został dr. Aleksander Waldenberg.

= Wczoraj, o godz. 11-ej przed południem, przy ulicy Drewnianej, w obecności p. Franciszka Rydzykowskiego, prezesa wydziału egzaminacyjnego warszawskiego Towarzystwa dobroczynności i grona członków, tak rzeczonego Towarzystwa, jak rady opiekuńczej cyrkułu I-go i X-go, otwarta została kuchnia bezpłatnych obiadów dla ubogich w rzeczonych cyrkułach zamieszkujących. Na pierwszy tydzień, rozpoczynający działalność kuchni, wydano biletów w ilości po 45 porcyj dziennie, tym zaś osobom, dla których posiłku nie wystarczyło, rozdano pieniężne wsparcia, wyrównywające kosztom obiadu tygodniowego. Zarząd kuchni objęli pp.: Leopold de Ramer i Juljan Skibicki, a opiekę i nadzór nad zakładem pani Irena Karłowiczowa.

= Projektowane powiększenie gmachu pocztowego na placu Wareckim uzyskało zatwierdzenie władzy wyższej. Na budowę gmachu, biura i mieszkania dla służby, mającego stanąć na dziedzińcu pocztalterji, przyległym do głównego gmachu, wyznaczono sumę rs. 50,000. Roboty rozpoczną się z przyszłą wiosną.

= Okrąg naukowy warszawski wydał następującym osobom patenta początkowych nauczycielek: pp. Julji-Cecylji Gnoińskiej, Elżbiecie-Marji Frelichównie, Helenie-Anieli Bujnównie, Zofji-Lucynie Danilewiczównie i Cecylji Krychowskiej; domowych nauazycielek: pp. Antoninie Czechowskiej, Marji Lepietucha, Julji Widerszalównie, Władysławie-Katarzynie Kobylińskiej, Nadziei Grygorjew, Stanisławie-Bogumile Marji Studnickiej, Barbarze Hofmanównie, Jadwidze Klukowskiej i Aurelji Oldze-Wilhelminie Rozenównie i domowej guwernantki p. Marji Złotaszewskiej.

= W uniwersytecie moskiewskim między innymi uzyskali stopień prowizorów farmacji pp. Wincenty Brżozowski, Antoni Ciszowski, Kazimierz Jadzewicz, Romuald Nowakowski, Stanisław Radziejowski i Kazimierz Rudnicki.

= Gubernator warszawski jenerał-lejtnant, baron Medem, w dniu wczorajszym wyjechał do Petersburga.

= Wspomnienie.

Śmierć w tych czasach obfite zbiera wśród nas żniwo.

W piątek znów z szeregu ludzi pracy ubył, znany jako zdolny architekt, Władysław Hirszel.

Przyozdobił on miasto nasze wielu pięknemi budowlami.

Wiele nadto kościołów na prowincji wzniesiono według jego planów.

Zasilał pracami swojego pióra *Przegląd techniczny*, a prócz tego od lat paru pracował nad podręcznikiem przy budowlach wznoszonych na wsi, a szczególniej budowli kościelnych.

Przeżył lat 59.

= Ostatnia posługa.

Spory zastęp przyjaciół, kolegów i wielbicieli pamięci Władysława Wiślickiego zgromadził się dziś w obszernej świątyni Wszystkich Świętych na żałobnem nabożeństwie.

Podczas wotywy chóry i orkiestra Towarzystwa muzycznego wykonały wspaniałe dzieło Moniuszki „Mszę rekwjalną”.

Nieboszczyk, oprócz wielu innych zasług na polu kształcenia młodzieży w muzyce, położył także zasługi dla szkoły miejskiej, w której gorliwie od samego jej założenia spełniał obowiązki nauczyciela śpiewu.

Szkoła ta w komplecie wystąpiła na nabożeństwie i podąży za pogrzebem.

Pogrzeb ma się zacząć o godzinie 2½ po południu.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Ali-Baba”, a w Rozmaitościach „Osaczony”.

* Jutro, we wtorek, z powodu niedyspozycji panny Pattini, zamiast naznaczonej w repertuarze opery „Rigoletto”, daną będzie opera „Gioconda” z udziałem pań: Dowiakowskiej, Szczepkowskiej i Dąbrowskiej, oraz pp. Myszugi, Chodakowskiego i Seidemana.

* Repertuar teatru Rozmaitości zapowiada na jutro piękną komedję Juljana Adolfa Święcickiego p. t. „O własnej sile”.

* Teatr Mały daje jutro po raz trzeci krotochwilę „Nerwy”.

Widowisko zakończy „Wujaszek Alfonsa”.

* Próbowana obecnie z panną Wisnowską w roli głównej komedja Bayarda „Pierwsza wyprawa młodego Richelieu”, ukazać się ma już w przyszłotygodniowym repertuarze.

Do sztuki tej przygotowywa się nowa wystawa.

Oprócz „Pierwszej wyprawy” odbywają się próby z komedji Blizińskiego „Szach i mat”, tudzież z „Ostatniego dnia Don Juana”, dramatu Stanisława hr. Rzewuskiego, na piątek zapowiedzianego.

Przyznać trzeba, że zarówno reżyserja, jak artyści teatru Rozmaitości, nie próżnują.

* Na repertuar teatru Małego wejdzie obecnie trzyaktowy wodewil Millauda i Hennequina „Żona papy”, z panią Zimajerową w roli tytułowej.

Wodewil ten ilustruje muzyka Hervego.

* Układy dyrekcji naszych teatrów z panną Russel zostały już ukończone.

Artystka rozpocznie z Nowym rokiem gościnę swoją na tutejszej scenie.

* Jutro w salach redutowych przypada drugi wieczór muzyczny „Lutni”.

Program wieczoru, jak zwykle, wielce urozmaicony i obfity, obejmuje popisy solowe utalentowanej fortepianistki panny Wąsowskiej i artystki opery p. Pinkiertówny.

Pierwsza z nich odegra dwie kompozycje Paderewskiego i Rapsodję (10) Liszta, panna zaś Pinkiertówna śpiewać będzie utwory Maszyńskiego, Niedzielskiego i Bizeta.

Chór „Lutni” cztery razy wystąpi na estradę, a program jego popisów obejmuje dzieła: Mozarta, Beethovena, Kuhlaua, Brühla, Moniuszki, Żeleńskiego i Krona.

Nadto chór ten zaśpiewa kilka melodyj ludowych.

= Opieka nad zwierzętami.

Onegdaj, o godz. 7½ wieczorem, odbyło się posiedzenie członków zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Z odczytanego raportu powzięto wiadomość, iż w z. m. w ambulatorjum miejscowem leczono 23 sztuk zwierząt, a mianowicie: psów 17, konia jednego, kotów 4-ch i jednego kanarka.

Członkowie zarządu: pp. Chodorowski i lekarz weter. Stiechel, zdali sprawę z obejrzenia rzeźni końskiej, istniejącej w Elsnerowie za Pragą i wykazali znalezione tam nieporządki. Postanowiono sprawozdanie pomienione zakomunikować p. naczelnikowi powiatu dla dalszego postąpienia.

W skutek przedstawienia członka korespondenta z płockiego, p. Adama Mieczyńskiego, zaproszeni zostali na członków Towarzystwa pp. Jan Gumowski, Stanisław Tarnowski, Antoni Wiśniewski, Józef Grabowski, Alfons Olszewski, obywatele tamtejszego powiatu, i ks. Konstanty Brzozko ze Święcina.

W końcu do grona członków Towarzystwa zaproszone zostały panie: Antonina Zwolińska, Wanda Kurmanowa i Zofja Kassjanowicz.

= Opieka nad plantacjami.

Na ostatniem posiedzeniu komitetu opieki nad plantacjami miasta powzięto następujące uchwały:

P. Władysław Kaczyński w imieniu podkomisji dla wyboru ogrodników na posady miejskie prosi o powiększenie składu tej podkomisji przez dobieranie pp.: Ad. Bardeta, Hosera i G. Ulricha, na co się komitet zgadza i prosi o rozpoczęcie czynności bezzwłocznie.

W sprawie zakupu materjałów na rok przyszły p. Szanior przedstawia swoją propozycję sporządzoną według nowego budżetu.

Ważniejsze na ten cel wydatki są następne: na nasiona traw i kwiatów 640 rs., na cebulki 100 rs., na róże i rośliny ozdobne 350 rs., na krzewy i drzewa 450 rs., pale i tyki do drzew 352 rs. żwir i piasek 420 rs. itp.

Nasiona i pale postanowiono nabyć drogą przedsiębiorstwa, do którego dopuszczone być mają tylko firmy godne zaufania. P. Szanior przedstawi warunki konkurencji i dostawy.

W kwestji magazynu centralnego postanowiono by dla uniknienia zanieczyszczania i ścieśniania ogrodu Saskiego, urządzić taki magazyn w szkółkach na Koszykach, jako w najodpowiedniejszym, chociaż zbyt odległym od środka miasta punkcie.

Potrzebne dane i plan budynku dostarczy wydziałowi budowlanemu miasta główny ogrodnik plantacyj.

Sekretarz, p. E. Jankowski, odczytał odezwę przez siebie napisaną, którą komitet przedstawi p. prezydentowi o wyjednanie u JE. Głównego naczelnika zezwolenia na grę w piłkę na placu Saskim, a to dla ocalenia ogrodu od uszkodzeń z jednej, a dla zadosyćuczynienia potrzebie ruchu dla młodzieży szkolnej z drugiej strony.

Pp. Chrząński, dr. Kryże i Różycki proponują następujące place na Pradze zamienić na okólniki dla dzieci: 1) za budującym się kościołem; 2) na rogu ulic Petersburskiej i Aleksandrowskiej; 3) wprost krowiego targu przy rogu ulicy Grochowskiej; 4) po za strażą ogniową.

Bliższe objaśnienia co do placów udzieli na przyszłem posiedzeniu p. Grotowski.

Projekt urządzenia okólnika dla dzieci na rogu ulicy Mylnej i Karmelickiej upadł, a natomiast w punkcie tym uchwalono urządzić skwer ozdobny.

= Bazar ruchomy.

Z dniem wczorajszym rozpoczęto sprzedaż towarów w sklepach, które zadeklarowały odstąpienie procentu na korzyść kolonij letnich.

Sprzedaż została zainaugurowaną w czterech sklepach z następującym rezultatem:

W salonie spółki artystycznej na Nowym-Świecie od godziny 11-tej zrana do 4-ej po południu pełniły obowiązki gospodyń panie: Marja Wiercińska i panna A. Krzyżanowska, zaś do chwili zamknięcia salonu pani Jasieńska z pannami Stanisławą Izbicką i Marją Gersonówną w obecności delegatów pp. Ludwika Wiesiołowskiego, St. Szyllera, K. Kozłowskiego i K. Mireckiego.

Salon, mieszczący obecnie wystawę szkiców zwiedziło 150 osób, suma zaś sprzedanych dzieł pędzla oraz przedmiotów sztuki stosowanej wyniosła około 120 rs.

W składzie zabawek pod firmą Wiśniakowski przy ulicy Trębackiej osiągnięto ze sprzedaży 210 rs., a gospodarowały panie: Maciejowa Paszkowwska, dr-owa Henrykowa Lubowska oraz Ludwikowa Groerowa.

W księgarni Paprockiego na Nowym-Świecie dyżur pełniły panie: Józefowa Kotarbińska, Juljanowa Maszyńska i Józefa Sawicka; dochód ze sprzedaży książek wyniósł 160 rs.

Wreszcie w cukierni Chodkiewicza przy zbiegu ulic Brackiej i Chmielnej, gdzie przy sprzedaży asystowały panie: hr. Miączyńska i Kosińska, było dochodu 96 rs.

W dniu dzisiejszym bazar „ruchomy” trwa dalej w księgarni Orgelbranda przy ul. Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie gospodyniami są panie: hr. Gustawowa Łubieńska i hr. Leopoldyna z Lachnickich Chrapowiecka; w składzie wyrobów tabacznych Zyndrama przy alei Jerozolimskiej panie: Fechnerowa i Zawadzka oraz w salonie artystycznym panie: Tymowska z córką Zofją, Bronisławą Wiesiołowską oraz panna Antonina Sokolnicka.

= Przed świętami.

Od wczoraj już ruch handlowy tradycyjny przed świętami Bożego Narodzenia zapanował w naszem mieście.

Najwybitniej przedstawia się, jak zwykle, plac za Żelazną Bramą, gdzie zajęto już przytykający do ogrodu Saskiego placyk i cały zastawiono choinami i straganami, przeważnie na pierniki, cukierki i zabawki.

Podobnież targ na placu św. Aleksandra, na t. z. Ordynackiem i na Starem-Mieście.

Zauważyć można, iż włościanie z każdym rokiem coraz więcej stają do konkursu z tutejszymi wytworcami zabawek i przyznać trzeba, że coraz zręczniej je wykonywają; chętnych też znajdują na-

bywców tak na zabawki, jak i bukiety z zasuszonych kwiatów, wieńce itp., jako znacznie tańsze.

Ruch, rozpoczęty wczoraj, trwać będzie do południa dnia wigilijnego.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ulicy Browarnej pod nrem 14-ym Apolinaremu Feltynowskiemu skradziono futro, biżuterję i ubranie wartości 160 rs.—W sklepie krawca Dąbrowskiego przy ulicy Świętokrzyskiej pod nrem 1-ym ujęto na kradzieży garderoby Teodora Gackiego, mieszkańca Nowej Pragi.—Z mieszkania Feliksa Matyszkiewicza przy ulicy Twardej pod nrem 36-ym skradziono garderobę i zegarek złoty. — Do mieszkania Jana Kłoza przy ulicy Stawki pod nrem 22-im dobrał się złodziej, a zabrawszy rzeczy, usiłował wydostać się na ulicę. Złodzieja dostrzeżono i starano się zatrzymać, lecz ten porzuciwszy rzeczy, uciekł, zabrawszy 20 rs. i zegarek.

= Krwawe zajście.

Nocy wczorajszej w sieni domu pod nrem 3-im przy ulicy Chłodnej wynikło krwawe starcie.

Rzeźnicy: Stanisław Pierzchalski i Jan Sikorski, wychodząc z bawarji, zostali z nienacka napadnięci.

Tajemniczy napastnik pchnął Pierzchalskiego nożem w prawy bok, a Sikorskiego w lewą rękę.

Zanim zranieni zdołali się zorjentować, sprawca tych ran pośpiesznie uciekł i wówczas dopiero w napastniku poznano Franciszka Porosa, który jest poszukiwany.

Pierzchalskiego po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej odwieziono do mieszkania pod nr. 12-ty przy ulicy Krochmalnej, a Sikorski, mając opatrzoną ranę, udał się do kancelarji cyrkułowej dla spisania protokółu.

Na Mokotowskiej pod nrem 50-ym Roch Michalski, aresztowany za awanturę, stawił zacięty opór policjantowi Szymonowi Paszykowi.

Ten ostatni został przez Michalskiego nader ciężko zraniony nożem w twarz.

= Ucieczka.

W dniu 13-ym b. m. wieczorem zauważone w szpitalu św. Jana Bożego brak chorego, mieszkańca powiatu garwolińskiego, Stanisława Mazura.

M. zbiegł w garderobie szpitalnej, ubrany był w burkę z cyframi W. S. S. J. B., czapkę i buty.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym, około godziny 5-ej po południu, w mieszkaniu swem pod nr. 17 przy ul. Nowogrodzkiej, powiesił się Bronisław Grochowiecki, ajent kolei wiedeńskiej.

Kiedy wypadek spostrzeżeno, wszelki ratunek okazał się spóźnionym.

Denat liczył 43 lat wieku.

W liście, zostawionym do rodziny, oznajmia, że nieuleczalna choroba, sprawiająca mu wielkie cierpienie, jest jedyną przyczyną skrócenia życia.

= Zagadkowa śmierć.

Wczorajszego wieczoru p. Adam Kopytyński, zamieszkały przy ulicy Ogrodowej, udał się na ulicę Żelazną pod nr. 78 my w odwiedziny do brata.

Tu podczas ożywionej rozmowy upadł i nagle życie zakończył.

Na Dobrej pod nrem 49-ym, również nagle zmarł Bernard Bayer, urzędnik magistratu.

Pod nrem 40-ym przy ulicy Miłej nagle zmarła G. Rzodkiewiczowa.

Zwłoki zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Pożary.

W dniu wczorajszym pod nrem 14-ym na Nowogrodzkiej wynikł pożar w suterenach, a mianowicie zapaliło się obficie nagromadzone drzewo i sprzęty mieszkalne.

Ogień ugasił 3-ci oddział straży; straty w spalonych i uszkodzonych meblach wynoszą paręset rs.

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod nrem 8-ym w restauracji od rozbitej lampy wszczął się pożar.

Na Zakroczymskiej pod nrem 3-im, w mieszkaniu Józefa Bieńkowskiego spaliły się rozmaite sprzęty.

W powyższych dwóch wypadkach mieszkańcy ogień stłumili.

„Gwiazdka."

Tysiączne tłumy podążały wczoraj na „Gwiazdkę" i były chwile, w których musiano ten wielki napływ powstrzymać w ogromnym westibulu na dole.

Panie nasze pracowały w namiotach prawdziwie w pocie czoła z wdziękiem oraz znajomością rzeczy wcale niedyletancką, sprzedając liczne towary.

Zapowiedź, iż niema naddatków, oraz dobór przepysznej galanterji, nęcącej oko, skupiały tłumy kupujących przy bazarze kobiecym.

Najwięcej stosunkowo odbytu miały oryginalne i tanie „papierośnice", które możnaby nazwać sportowo-uniformowemi.

Sztuczne lecz doskonale imitujące naturę szarutki z portrecikami Chałubińskiego licznych znajdowały amatorów.

Dziś do „bazaru kobiecego" p. Jan Wróblewski nadesłał znaczny transport pierników, czekolady i świeczek choinkowych.

Ofiara fabrykanta mile została przyjętą, gdyż całkowity dochód ze sprzedaży tych przedmiotów powiększy fundusze dobroczynne.

I w sklepie księżnej Elizy Teniszewowej, łączonym ze sklepem konsulowej Epsteinowej, pełno było kupujących.

Zwracamy uwagę znawców, iż w pomienionym sklepie znajdują się dwa piękne obrazy, pędzla jednego z pierwszorzędnych artystów, oraz bony abonamentowe czytelni nowości, zasobnej w dzieła w rozmaitych językach.

Zdawałoby się, że wielki ścisk przeszkodzi ruchowi targowemu, lecz przy każdym namiocie spotykamy mnóstwo kupujących, a kosze szczęścia hr. Wincentowej Walewskiej są w prawdziwem oblężeniu.

Wszyscy probujący szczęścia w tych koszach nie zostają zawiedzeni i nieraz za 25 kop. wydobywają przedmioty, wartujące po kilka rubli.

W namiocie p. Mieczkowskiego ogromny miały odbyt fotografje rozmaitych piękności warszawskich, mogących stanowić prawdziwą kolekcję.

Widowisko w oddzielnej części salonu było oklaskiwane przez widzów i słuchaczy, którzy szczelnie ściśnięci używali istnej rzymskiej łaźni.

Urozmaicone produkcje wokalno-deklamacyjno-pantomimowo-baletowe zawsze znajdują amatorów, zwłaszcza, że to wszystko za 20 kop.

Dziś będzie powtórzona pantomima „Zemsta młynarza" i na zakończenie żywe obrazy.

Jest zamiar przedłużenia „Gwiazdki" o jeden lub dwa dni.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 8-ej wieczorem, w sali zebrań Towarzystwa przemysłu i handlu w gmachu Muzeum, odbędzie się posiedzenie sekcji III-ej oddziału technicznego wymienionego Towarzystwa.

— D. 17-go b. m., o godz. 7-ej wieczorem, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie wyborcze członków rady opiekuńczej ubogich cyrkułu IV-go.

— D. 17-go b. m., o godz. 1-ej po południu, w biurze zarządu przy ulicy Marszałkowskiej pod № 152-im, odbędzie się trzynaste zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa oryszewskiej fabryki cukru. Zebranym przedstawiony będzie pomiędzy innemi projekt nabycia nieruchomości.

— D. 17-go b. m., o godz. 12-ej w południe, w tutejszym kantorze Banku państwa odbędzie się spalenie wycofanych z obiegu i amortyzowanych przez warszawski kantor banku w pierwszem półroczu r. b. papierów procentowych Królestwa Polskiego na sumę 1,578,588 rs.

— D. 17-go b. m., w rządzie gubernjalnym radomskim, odbędzie się licytacja na dostawę drzewa opałowego i węgla kamiennego dla więzień: radomskiego i sandomierskiego; wadjum na dostawę dla każdego więzienia po 200 rs.

— D. 17-go b. m., w rządzie gubernjalnym lubelskim, odbędzie się licytacja na dostawę stu kaftanów dla aresztantów w więzieniu lubelskiem; wadjum 52 rs. 50 kop.

— D. 17-go b. m., w magistracie m. Krasnegostawu, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z lasów miejskich krasnostawskich od rs. 1,243 kop. 36.

— Do d. 17-go b. m. przyjmowane będą w wydziale gospodarczym kolei południowo-zachodnich deklaracje na dostawę podkładów dębowych i sosnowych na stacje tych kolei.

— D. 17-go b. m., w magistracie m. Kalisza, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z lasów miejskich kaliskich od rs. 4,603 kop. 13.

— Dzisiaj, w szóstym dniu ciągnienia piątej klasy 153-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 20,386 wygrał rs. 15,000 u kolektorki Dłużniewskiej w Warszawie; nr. 2204 rs. 2000 u kolekt. Korsak w Warszawie; nr. 5851 rs. 2000 u kolektorki Lewestam w Warszawie; nr. 17,699 rs. 2000 u kolektorki Saskiej w Opocznie; nr. 22,444 rs. 2000 u kolektorki Raudny w Warszawie; nr. 6149 rs. 1000 u kolektorki Gawryłowej w Warszawie; nr. 6475 rs. 1000 u kolektorki Krasuskiej w Warszawie; nr. 11,010 rs. 1000 u kolektorki Wyrwalskiej w Warszawie; nr. 16,328 rs. 1000 u kolekt. Racewicz w Zamościu; nr. 16,810 rs. 1000 u kolektorki Przewóskiej w Warszawie; 18,488 rs. 1000 u kolektora Opackiego w Warszawie; nr. 19,509 rs. 1000 u kolektorki Bukowskiej w Warszawie; nr. 20,165 rs. 1000 u kolekt. Wilczek w Warszawie; nr. 20,475 rs. 1000 u kolekt. Wojde w Warszawie.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Konstancja z Pankiewiczów
SUŁOWSKA,
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie w dniu 14-ym grudnia 1889 r. Stroskani rodzice, mąż, syn i rodzeństwo, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w dniu 17-ym grudnia, tj. we wtorek, o godzinie **10-ej** rano, do kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, i na pogrzeb tegoż dnia o godzinie **2-ej i pół** po południu. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 4346

† Ś. P.
Władysław Hirszel,
budowniczy, po długich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, dnia 13 grudnia 1889 r. zakończył życie, przeżywszy lat 58. W głębokim smutku pozostała żona wraz z córkami, brat i siostra zapraszają rodzinę, kolegów zmarłego i życzliwych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Aleksandra w dniu 17-ym grudnia, to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **2-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski.
Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1562

† Ś. p. Adam Jaroszewski,
b. student uniwersytetu warszawskiego, przeżywszy lat 26, rozstał się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 17 grudnia, tj. we wtorek, o godzinie **2-ej** po południu z kościoła św. Barbary na Koszykach, na które to pozostały ojciec i matka po stracie jedynego syna zapraszają kolegów i znajomych. —4748

† Ś. p. Mikołaj Adelstein,
emeryt, b. urzędnik b. kom. rząd. przychodów i skarbu, ostatnio b. urzędnik drogi żel. warszawsko-terespolskiej, po długich cierpieniach, w dniu 15-ym grudnia r. b. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 68. Pogrążona w głębokim smutku żona, córki i rodzina zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 17-go b. m., tj. we wtorek, o godzinie **2-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4345

† Ś. p. Aniela z Schmejdlów ZALEWSKA,
w dniu 14-ym grudnia r. b. opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 23. W nieutulonym żalu pozostały mąż zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-ym grudnia, to jest we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu z kościoła św. Karola Boromeusza na cmentarz powązkoski. —4341

† Jutro, to jest dnia 17-go grudnia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p.
Antoniny z Rudnickich dr. Pasławskiej,
odbędzie się w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej i pół** zrana, za jej duszę, żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4343

† Jutro, to jest dnia 17 grudnia, jako w drugą smutną rocznicę śmierci
ś. p. Antoniego Chrystjana TOUR,
odprawione będzie żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, na które pozostała wdowa z dziećmi i zięciem zaprasza życzliwych. —4344

† **Za duszę ś. p.**
Marji z hr. Łosiów Skalskiej,
odbędzie się dnia 17-go grudnia żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana. —4338

† Dnia 17-go grudnia, to jest we wtorek, jako w wigilję rocznicy urodzin ś. p. **Stefana Bieńkowskiego**, odbędzie się msza święta w kościele powązkowskim, o godzinie **9-ej i pół** zrana. —4280—

† Dnia 17-go grudnia r. b., to jest we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci
ś. p. Felicji Bogdaszewskiej,
odbędzie się żałobne nabożeństwo o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), na które rodzice i siostry zapraszają krewnych i znajomych. —4330

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

(Otrzymane wczoraj.)

Petersburg 15-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Posiedzenia przemysłowców żelaza ukończone. Przedstawiciele kolejowi otrzymali propozycje: 1) obniżenia do $\frac{1}{100}$ opłaty taryfowej od rudy krzyworoskiej i syberyjskiej, we wszystkich kierunkach, nie wyłączając Warszawy, Dąbrowy i Ostrowca; 2) zastosowania opłaty taryfowej $\frac{1}{60}$ do żelaza zakładów południowo-ruskich, wysyłanego tak na północ, jak i do portów morza Czarnego; 3) zastosowania opłaty $\frac{1}{75}$ do żelaza zachodniego (okręgu sosnowickiego) wysyłanego w kierunku północno-wschodnim i do portów morza Bałtyckiego, tudzież do surowca zakładów południowych we wszystkich kierunkach.

Po przejrzeniu protokułów przez delegatów kolejowych, będzie zwołane posiedzenie ogólne w zarządzie czasowym kolei skarbowych.

Petersburg 15-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Now. wr.* podaje pogłoskę, że jenerał-gubernator odeski, Roop, zostaje mianowany jenerał-gubernatorem finlandzkim.

Petersburg 15-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Opublikowane zostały nowe przepisy o totalizatorach, które zyskują moc obowiązującą od 1-go stycznia 1890-go r.

Wiedeń 15-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Influenza wzmaga się. Wybuchła ona świeżo w tutejszych koszarach 84-go pułku piechoty.

Lwów 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Na Bukowinie wybuchła influenza.

Praga czeska 15-go grudnia. (*T. p. K. W.*).— Organa staroczeskie z przebiegu ostatnich rozpraw w radzie państwa wyciągają ten wniosek, że gabinet hr. Taafego powinien powierzyć się wyłącznie prawicy, ponieważ w jej tylko łonie żyje patrjotyzm austrjacki. Ostatnie wystąpienia lewicy niemieckiej wskazały, dokąd ona zmierza.

Berlin 15-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W*).— Cesarz Wilhelm polował wczoraj wraz z arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem d'Este w kniejach Springe.

Saarbrücken 15-go grudnia. (*Tel. Aj. p.*)— Ministerjum robót publicznych uwiadomiło tutejszą inspekcję górniczą, że robotnicy uwolnieni z kopalń rządowych muszą być napowrót przyjęci do pracy w nadziei, iż zachowanie się ich będzie odtąd bez zarzutu.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Pani Carnot, tudzież żony ministrów: Tirarda, Freycineta, Constansa i Yves Guyota, cierpią na influenzę.

Paryż 15-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Izba obradowała wczoraj nad tajnym funduszem dyspozycyjnym. Couturier (radykalista) potępia fundusz, jako niemoralny i z republikańskiemi obyczajami niezgodny. Minister Constans tłumaczy, iż rząd potrzebuje tajnych informacyj, celem odparcia nienawistnych zamachów na bezpieczeństwo i całość kraju. Wydatki te nie dotyczą bynajmniej prasy. Bulanżysta Ernest Roché szydzi, że izba uchwali projekt z wdzięczności dla swego dobroczyńcy Gaçon imieniem nowych posłów odczytuje wśród oklasków lewicy i centrum deklarację, oświadczającą się za kredytem. Po gwałtownej sprzeczce z bulanżystami, izba uchwala tajny kredyt 290 glosami przeciw 192.

Rzym 15-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na konsystorzu publicznym, który odbędzie się d. 30-go b. m., Papież doręczy kapelusze kardynalskie arcybiskupom Paryża, Ludgunu i Pragi czeskiej, poczem na konsystorzu tajnym będzie prekonizował arcybiskupów i biskupów dla rozmaitych krajów.

Rzym 15 go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Rząd włoski w porozumieniu z angielskim wysyła do Szoi wielką wyprawę handlową, celem zbadania produkcji tego kraju i otwarcia go dla handlu z Europą.

Rzym 15-go grudnia. (*T. pr. Kur. W.*) — W Watykanie oczekują przybycia do Rzymu Stanleya, celem porozumienia się z Leonem XIII-ym w sprawie wikarjatów apostolskich w centralnej Afryce i handlu niewolnikami.

Rzym 15 go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Izbie deputowanych przedstawiono projekt organizacji cywilnych władz rządowych w Massawie i na płaskowzgórzu etjopskiem.

Sofja 15-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)—Krąży tutaj pogłoska, jakoby rząd bułgarski toczył układy z Austrją o odstąpienie tej ostatniej twierdzy Widdynia, jako najdogodniejszej stacji dla flotylli austrjackiej na Dunaju.

Otrzymane dziś.)

Petersburg 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. W*).— Ministerjum skarbu udzieliło koncesji towarzystwu wielkich pieców w Ostrowcu na powiększenie kapitału zakładowego o 200,000 rs. na 400 akcjach.

Petersburg 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. Warsz.*) — Ministerjnm skarbu roztrząsa obecnie sprawę oddania pod zarząd akcyzy komitetu bakińskiego do kontroli nad sortowaniem i wywozem nafty oraz innych olejów oświetlających; dziś komitet zostaje pod zarządem dopartamentu przemysłu i handlu.

Lubartów 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Gmach hipoteki powiatowej w płomieniach.

Wiedeń 16-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rząd oświadczył za pośrednictwem Hausnera kołu galicyjskiemu w radzie państwa, że starostowie otrzymali polecenie bezpłatnego rozdawania soli bydlęcej w powiatach dotkniętych głodem.

Wiedeń 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Minister Zaleski zachorował na influenzę. Na wczorajszy wieczór u ministra Dunajewskiego nie przybyło 20 osób z powodu zapadnięcia na epidemię.

Lwów 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. Warsz.*) — Sejm galicyjski zwołany zostanie w początku stycznia na sesję dodatkową celem uchwalenia nowej pożyczki głodowej i załatwienia sprawy indemnizacyjnej.

Lwów 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Prace przygotowawcze około założenia dwóch magazynów zbożowych i spirytusowych we Lwowie i Krakowie już ukończone. Magazyny zaopatrzone zostały w najlepsze przyrządy montowane przez pierwszorzędnych techników krajowych. Będzie to pierwsza próba utworzenia giełdy produktów w kraju. Celem uzyskania dokumentu koncesyjnego od rządu potrzeba jeszcze załatwienia kilku formalności.

Praga czeska 16 go grudnia. (*T. pr. K. W.*)—Meeting ludowy w Cieplicach uchwalił wotum uznania dla Plenera i Russa za ich patrjotyczną działalność.

Praga czeska 16-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—Na wczorajszem zgromadzeniu niemieckich mężów zaufania, które odbyło się tutaj w obecności wszystkich wybitniejszych przewódców niemców czeskich, jak: Plenera, Bareuthera, Russa, Schmeykala i innych, uchwalono ostrą rezolucję przeciw dążeniom czeskim i rządowi, jako też manifest wyborczy z powodu zbliżających się wyborów do sejmu czeskiego w okręgach, których mandaty zostały unieważnione. Poseł Strache z Warnsdorfu poruszył myśl utworzenia związku miast w Czechach północnych, celem skuteczniejszej obrony interesów narodowych.

Londyn 16-go grudnia. (*Tel. Ajencji półn.*) — Dzienniki stwierdzają, że wiadomość o klęsce, zadanej przez majora portugalskiego, Serpa Pinto, plemieniu Makololo, przyczem odebrał on dwa sztandary, ofiarowane plemieniu przez anglików, nadeszła od konsula angielskiego w Zanzibarze do lorda Salisbury w Hatfield. Przed otrzymaniem szczegółów wypadku rząd angielski prawdopodobnie nie przedsięweźmie żadnych środków. Przypuszczają, iż rząd zażąda przedewszystkiem wyjaśnień w Lizbonie, a w razie odmowy odwoła posła swojego ztamtąd. Jutro sprawa ta rozbieraną będzie na radzie ministrów.

Zanzibar 16-go grudnia (*Tel. pr. Kur. War.*)— Stan Emina baszy pogorszył się znacznie.

Berlin 16-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) —
Ruble w gotówce 217 85 (onegdaj 217 85)
Ruble na dostawę 216 75 (onegdaj 216.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 16 go grudnia.

Waluty obce, z wyjątkiem Berlina długiego i wpłatowego i krótkiego pruskiego, bez ruchu. Berlin długi kupowano po 46.12½. Berlinem krótkim dokonano dość dużo tranzakcyj po 46.17½, 46.15, 46.10 i 46.05, przeważnie jednak po 46.10 i 46.07½, żądając 46.25. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 45.95, 45.92½ i 45.90. Londyn krótki notowano po 9.30 w zaofiarowaniu nominalnem. Paryż krótki ofiarowano po 37.35, bez nabywców. Wiedeń krótki po 80.15 w żądaniu.

W papierach obroty średnie, lecz żywe, przy mocniejszej tendencji. Listy likwidacyjne ofiarowano po 88.15 i 87.30, według wielkości odcinków, a otrzymano 88 za kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000 oraz 87.10 i 87 za kilkanaście tysięcy w drobnych odcinkach. Pożyczki

Osiągnięto za kilkadziesiąt tysięcy marek niemieckich w gotówce 46.15 i 47.12½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. *W. O.*

Okowita. Wiadro rs. 8.23[4], garniec rs. 2.68. Dowozy duże, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. sprz. spirytusu 10.37.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Djanie. - Z Kalisza wysłano 3 grudnia.
4339 F. P.

— List „poste restante" dla Heronini; NN., wysłany będzie we wtorek 17 b. m.
4337 Ar—Ma.

Zaproszenie do przedpłaty

na rok 1890,

na wydawnictwa perjodyczne Księgarni nakładowej

S. LEWENTALA

w Warszawie, Nowy-Świat 41.

„KŁOSY”

CZASOPISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE,

liczące rok 25 istnienia,

wychodzić będą i nadal na tych samych co dawniej warunkach wraz

z Dodatkiem bezpłatnym,

zawierającym najcelniejsze powieści i romanse autorów obcych.

Najznakomitsze siły literackie i artystyczne polskie stale nas współpracownictwem swem zaszczycają.

Wyznań obietnic i zapewnień, po ćwierć wieku istnienia chyba czynić nie potrzebujemy. Społeczeństwo, tuszymy sobie, zna nas dostatecznie ażeby wiedzieć, że czynimy wszystko co tylko jest w naszej mocy, aby Kłosy pod każdym względem potrzebom serca i umysłu czytelników swoich odpowiadały i tym sposobem ich sympatję i poparcie sobie skarbiły. O tę sympatję i poparcie uprzejmie też prosimy, jest to jedyna nagroda za usilną naszą, w tych ciężkich czasach pracę.

Cena „Kłosów” pozostaje i nadal niezmienioną, a mianowicie: **w Warszawie** miesięcznie kop. **67½**; kwartalnie rs. **2**; półrocznie rs. **4**; rocznie rs. **8**.

Na prowincji **w Królestwie** i **w Cesarstwie** wraz z przesyłką pocztową, kwartalnie rs. **3**; półrocznie rs. **6**; rocznie rs. **12**.

„Tygodnik Romansów i Powieści.“

liczący rok 21 istnienia

wychodzić będzie i nadal raz na tydzień w Sobotę, obejmując 16 kolumn we dwie szpalty ścisłego garmontowego druku. Każdy Numer zawiera powieść oryginalną najcelniejszych autorów polskich; jedną lub dwie powieści wyborowych i zajmujących tłómaczonych z obcych języków, oraz kronikę tygodniową, w której się omawiają ważniejsze fakta społeczne, literackie, artystyczne, polityczne i naukowe, zaszłe w ubiegłym tygodniu tak w kraju jak i zagranicą.

Od czasu do czasu ozdabiamy Numer rysunkiem artystycznie wykonanym.

Cena prenumeraty wynosi w Warszawie kwartalnie kop. **75**; półrocznie rs. **1** kop. **50**; rocznie rs. **3**. Na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. **1**; półrocznie rs. **2**; rocznie rs. **4**.

„Bibljoteka Najcelniejszych Utworów Literatury Europejskiej,“

licząca rok 17 istnienia,

wychodzić będzie i nadal raz na tydzień w objętości dwu lub trzech arkuszy druku, w formacie większej ósemki, mieszcząc w sobie najznakomitsze płody poetyckie, dramatyczne, powieściowe, historyczne i moralno-filozoficzne, wszystkich narodów Europy, ze szczególnem jednak uwzględnieniem literatury ojczystej. Staraniem „Bibljoteki” jest, ażeby uprzystępnić nabycie najcelniejszych dzieł obcej i własnej literatury, ażeby szerzyć zdrowe poglądy, poczucie piękna i miłość ideałów prawdziwych.

Cena prenumeracyjna wynosi w Warszawie oraz na prowincji i w Cesarstwie kwartalnie rs. **1** kop. **50**; półrocznie rs. **3**; rocznie rs. **6**.

Prenumerować można we wszystkich znaczniejszych księgasrniach w kraju i zagranicą. 1996r

WYDAWNICTWO GEBETHNERA i WOLFFA.

Miesięcznie kop. 67½ w Warszawie. Kwartalnie rs. 2 na prowincji. **Najstarsza** (31 rok), **najobszerniejsza** i **najbardziej rozpowszechniona** (7,500 egz.) ilustracja polska

„TYGODNIK ILUSTROWANY”

wychodzić będzie pod niezmienionemi warunkami.

W r. 1890-ym zamieści Tygodnik powieści: **Elizy Orzeszkowej** „Kobieca dola”, **Marji Rodziewiczówny „Błękitni”. T. T. Jeża „Jaskółki”.**

Między innemi posiada w tece:

Henryka Sienkiewicza „Sabałowa bajka” z ilustracjami *Piotra Stachiewicza*; **Jordana** „Bakalarka” z ilustracjami *Franciszka Kostrzewskiego*; **Marji Konopnickiej** szereg obrazków „Po drodze”; **Dra Piotra Chmielowskiego** „Studjum o Józefie Korzeniowskim”; **Dra Antoniego J.** „Rodzina Malczewskiego”; **Ludwika hr. Dębickiego** „Opis zabaw i balów w Puławach, Sieniawie i Łańcucie 1815—1830”; **Leop. Meyeta** „Wizerunki Juljusza Słowackiego” i wiele innych.

Do bezpłatnego dodatku powieściowego tłumaczy dla „Tygodnika” p. Al. Cukierowa najnowszą powieść JOKAJA p. t. „Bogaci nędzarze”.

TYGODNIK szczyci się współpracownictwem wszystkich artystów polskich i wybitnych sił literackich.

Wielki Prospekt „Tygodnika”

na r. 1890-ty i numera okazowe, wysyłają się na żądanie bezpłatnie.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie miesięcznie kop. 67½, kwartalnie rs. 2, na prowincji z przesyłką pocztą kwartalnie rs. 3.

ADRES: Księgarnia Gebethnera i Wolffa lub Administracja „Tygodnika ilustrowanego” w Warszawie. 2253r

---

2161r

GAZETA ŚWIĄTECZNA

pismo tygodniowe, wychodzące pod redakcją Konrada Prószyńskiego,

opracowywane starannie i zrozumiale dla każdego, kto czytać umie, lub słuchać czytania może, poświęcone Oświacie, Nowinom krajowym i zagranicznym, sprawom Gminnym, Parafjalnym, Wiejskim i Miasteczkowym, Rolnictwu, pszczelnictwu i handlowi wiejskiemu, przemysłowi domowemu i t. p.

Kosztuje na cały rok 2 ruble, na kwartał 50 kopiejek.
Z przesyłką „ 3 ruble, „ 75 „

Jeden który bądź numer dla zobaczenia każdy może otrzymać bezpłatnie.

Adres Redakcji: Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 43,

w Księgarni Krajowej Prószyńskiego.

Nowe nadzwyczaj tanie wydanie

POEZYJ

Adama Mickiewicza,

W CZTERECH TOMACH

poprzedzone życiorysem skreślonym przez D-ra Piotra Chmielowskiego i ozdobione portretem autora rysunku Horowitza.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji

po **kop. 80,**

w oprawie ozdobnej w płótno angielskie **rs. 1 kop. 50.**

Przesyłka w obrębie Królestwa po kop. 20, w guberniach bliższych Cesarstwa po kop. 40 a w dalszych po kop. 60.

Skład główny w księgarniach Gebethnera i Wolffa w Warszawie i Br. Rymowicza w Petersburgu. 2079r

---

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

pod firmą

L. KRUPSKI,

Plac Ś-go Aleksandra Nr 7,

na nadchodzące Święta poleca: Wina Węgierskie wytrawne, czyste naturalne, od rs. 4 garniec, oraz wybornego smaku Wina Węgierskie łagodne, Miody Staropolskie, Wina Francuzkie czerwone i białe, Hiszpańskie, Reńskie i Szampańskie. Koniaki oryginalne: Martella, Barnetta i inne. Likiery: Benedictine, Marie Brizard, Wynand Fockink. Rumy, Wódki z pierwszorzędnych Dystylarni krajowych i z russkich. Piwo Haberbuscha, Kijoka i Wilanowskie.—Wielki wybór świeżych Bakalij i Towarów Kolonjalnych. 1634

DLA PP. KOWALI.

Maszyny do gięcia obręczy i sztachowania żelaza, nadzwyczaj korzystne, z uwag na oszczędność pracy w stosunku do ręcznej roboty.—Kilka już tutaj funkcjonuje.—Sprzedają **Rembierz & Jankowski.** Warszawa, Marszałkowska № 111. 1988R

SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca ***Wina czyste naturalne*** oryginalne ***francuskie, hiszpańskie,*** a szczególnie ***węgierskie,*** począwszy od wystałych zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak ***wytrawnych,*** jak ***tokajów,*** a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i ***stare Cognaci,*** zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 1819R

WIELKA WYPRZEDAŻ

Resztek i wysortowanych Materjałów Meblowych, Dywanów, Portjer i Serwet **niżej ceny kosztu,** zarazem **Tania Sprzedaż** Firanek crèmowych i białych, z ustępstwem 20% rabatu od cen praktykowanych w Magazynie pod firmą

W. OCETKIEWICZ,

Trębacka Nr 4, dom Szajblerów.

Wyprzedaż rozpocznie się w **Poniedziałek d. 16 b. m. i trwać będzie dni sześć.** 2230r



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rs. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 85.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji.**

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla, agenta na całą Rossję. 228R

HENRYK NESTLÉ w Vévey (Szwajcarja).

WODA MINERALNA NATURALNA

przeczyszczająca, źródła

FRANCISZKA JÓZEFA

W BUDAPESZCIE.

Według zdania powag medycznych, **działa rzeczywiście skutecznie, łagodnie i bez wszelkich złych następstw.**

Poleca się jako woda przeczyszczająca, nie zawierająca w swoim składzie szkodliwych dla zdrowia części. — Dostać ją można wszędzie. — Dla normalnego użycia wystarcza lampka od wina dziennie.

Działa pewnie, skutecznie i łagodnie przy obstrukcji i jej następstwach, zatłuszczeniu wątroby, katarach żołądka i kiszek, hemoroidach i cierpieniach kobiecych.

1905R ***Dyrekcja w Budapeszcie.***

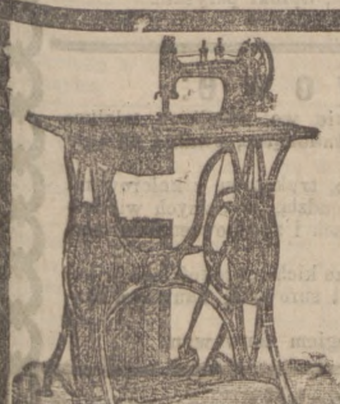


SPECJALNA FABRYKA PIANIN

ANTONIEGO DÜTZA,

ulica Jasna № 3, drugi dom od Świętokrzyzkiej,

poleca Pianina najnowszej konstrukcji z całą ramą metalową systemu amerykańskiego, mechaniki angielskiej, ceny przystępne, z 4-roletnią gwarancją. 2101r



MASZYNY DO SZYCIA

„SINGERA,"

Z FABRYKI

Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman

z czółenkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho. Z przyrządem do **obrabiania dziurek** wykonywającym 1,500 dziurek dziennie.

Zadatek mały, spłata tygodniowa po Rs. 1.

Dwuletnia gwarancja.

Do nabycia tylko w moim sklepie

przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej.

1513R **K. Koperski.**

NOWOŚCI:

Wieża Eiffla. Arytmetyka w obrazkach. Choinka z rachunkami. Praca i zabawa. Kwiaciarka. Modniarka. Przystrajanie obrazków. Wyścigi. Siedm gier towarzyskich. Maszynka do szycia. Kalendarzyk obrazkowy. **Kolorowane tablice poglądowe.** 1519

NA PODARKI

GRY towarzyskie ZABAWKI ZAJĘCIA PEDAGOGICZNE KSIĄŻKI DZIECINNE poleca A. J. Wiśniakowski w Warszawie TRĘBACKA róg Nowo-Senatorskiej 2. Uprasza się o żądanie Katalogu, który się wydaje GRATIS. Pp. Handlującym rabat.



TRANY LEKARSKIE TEGOROCZNE

żółty, oraz biały parowy prawdziwy **LOFODZKI,**

nadeszły do Składów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek, ulica **Marszałkowska № 140.**

NB. Każda flaszka opatrzona jest kapslem i za takie tylko firma odpowiada za czystość i prawdziwość produktu. 1918R

FABRYKA PIERNIKÓW

ALBERTA EHESTAEDT,

1535 **przy ulicy Żabiej Nr 5,**

poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem wyborowych Pierników. — Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu.

SIATKI DO SANEK,

Gimnastyki, Torebki damskie i t. p.

Marszałkowska 114. 1598 **K. GIELICKI.**

Magazyn Włóczek, Filozeli i różnych Haftów ręcznych

H. SCHIWU J.

Nowy-Świat 53, naprzeciw Apteki p. Lilpopa.

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyłam mój Magazyn w świeże towary, które polecam **WW. Paniom:** Hafty na kanwie, atłasie, aksamicie, pluszu, Suknie zaczęte i gotowe. Kanwy modne. Desenie rozmaite. Oprawy do robót rzeźbione i inkrustowane. Przytem towary Galanteryjne i Niciarskie. Zamówienia z prowincji załatwiam akuratnie. 1533

Ceny nizkie. H. SCHIWU J.



Magazyn wyrobów Jubilerskich, oraz największy w kraju **Skład Zegarów i Zegarków**

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście № 7, dom Hr. Lud. Krasińskiego,
poleca na nadchodzącą **GWIAZDKĘ:**
Wielki wybór najnowszych fasonów Biżuterji Damskiej

złotej, srebrnej i brylantowej,

Brosze, Bransolety, Kolczyki, Krzyżyki, Kolje, Pierścionki, Szpilki etc. etc.

Wykwintnej roboty wyroby srebrne 84 próby:

Puhary, Kubki, Filiżanki, Lichtarzyki, Koszyki, przybory do pisania, Popielniczki etc. etc.

Papierośnice i Portmonety srebrne.

Dewizki i Łańcuszki najnowszych fasonów, w największym wyborze. **Zegarki i Zegareczki** złote, srebrne, stalowe i niklowe, z najcelniejszych fabryk Genewskich: **L. Audemars, Patek Philippe et Comp., Mermod, Brandt, Sandez** i t. p. 2200r

Ceny możliwie nizkie.

Egzystująca od 1856 r.

Fabryka Wyrobów Platerowanych i Bronzowych

BRACI HENNEBERG,

poleca wielki wybór przedmiotów gustownych i trwałych, między któremi, w ostatnim czasie podług zupełnie nowych wzorów wiele rzeczy znajduje się.

Składy w Warszawie: róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia, oraz Plac Teatralny—Wierzbowa 11. 2147R

Rubli 11,000

potrzebne na d. 15-go Stycznia, na pierwszy numer hypoteki na dom w Warszawie, na 6/2, pierwszeństwo suma nieletnich. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość u W-go Rejenta Kuligowskiego.—Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży domu z wolnej ręki na bardzo dogodnych warunkach. Pośrednictwo wyłącza się. 1605



Sanki używane i nowe, 4-osobowe, 2-osobowe i pojedyńcze.
LANDA używane bardzo mało, warszawskie i petersburskie.

FABRYKA POWOZÓW

Królewska № 23.
1590 ***Romanowski.***

Nagrody Rs. 3

kto odniesie pod № 13, mieszkania 21, plac św. Aleksandra, **rachunki pisane w kajecie**, a pozostawione w dorożce trzy tygodnie temu, paczka zawinięta była w Kurjer. 1620

Syndycy tymczasowi 1621

masy upadłości

Henryka Frenzla,

na zasadzie art. 502 K. H. wzywają wszystkich domniemanych wierzycieli upadłości, aby w ciągu dni 40-tu zameldowali podpisanemu syndykowi, w kancelarji jego przy ul. Nalewki № 7, pretensje swoje oraz okazali tytuły, na których takowe są oparte.

Warszawa, d. 1/13 Grudnia 1889 r.

Adw. prz. Leon Ścisław Srzednicki.

WAŻNE!

CHUSTKI webowe zagraniczne, po bardzo nizkiej cenie, są do sprzedania w pracowni bielizny S. Dreckiej, przy ulicy Senatorskiej № 19. 1623

Nauka i wychowanie.

Administracji lub rządztwa większej posesji na skromnych warunkach poszukuje człowiek doświadczony. Adresy w kantorze Kurjera pod H. H. 28522

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 28625

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Biuro nauczycielskie, Załęski, Mazowiecka 16. Ma do umieszczenia francuzki świeżo przybyłe, niemkę z doskonałym francuzkim, russkim, muzyką. 28483

Biuro nauczycielskie Markowskiej, 31 Królewska. Guwernantki, francuzki, polki, niemki, bony, osoby do zajęcia się domem, gospodarstwem są natychmiast do umieszczenia. 28875

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" Chmielewski, Bracka 5. 3458r

Buchhalterji wyucza gruntownie upoważniony przez okręg naukowy, nauczyciel specjalista, autor, „Buchhalterji dla Samouków" Gustaw Chwat, Miodowa 12. 27272

Były urzędnik prawny i administracyjny, z wykształceniem uniwersyteckiem, obeznany z rachunkowością, poszukuje zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. L. A. H. 3501r

Człowiek w sile wieku, znający dokładnie języki polski i russki, z kaucją rs. 1,500 do 2,000 w gotowiźnie, poszukuje posady kasjera, magazyniera lub rządcy dużego domu. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. S. 1,5000. 28686

Fryzjer pomocnik, znający dobrze swój fach, potrzebny do pierwszorzędnego zakładu na dogodnych warunkach. Osoby mające zamiar zająć miejsce, raczą zawiadomić p. Szczensniewicza w Kiszyniewie (Bessarabja). 27400

Korepetytor (nie drogi) do ucznia klas wyższych zaraz potrzebny. Adresy w kantorze Kurjera dla F. Ł. 23860

Kucharki dobrej poszukuje się. Widok № 19, m. 1. 28661

Młody człowiek, władający językami niemieckim, francuskim i polskim, poszukuje posady korespondenta, inkasenta lub kasjera. Na żądanie złoży kaucję. Wiadomość: Podwal № 1, mieszkania № 6 28681

Malarze lub malarki potrzebni są do malowania na terrakocie. Wiadomość w fabryce, Łucka 12. 28188

Niemieckiego jęz. nie drogo pragnę pobierać od niemca wykształconego. Adresy: kantor Kurjera A. N. 28859

Na cytrze udzielam lekcyj według metody przystępnej, Bolesław Kowalski. Jerozolimska № 54, (róg Nowego-Światu), od 4-tej do 7-ej. 28880

Potrzebna bona niemka na wyjazd do Łodzi. Długa № 21, mieszk 6. 28736

Potrzebna paryżanka do konwersacji. Bracka № 6, m. 7. 28721

Pokój za lekcje niemieckiego z russkim dla niemki. Jerozolimska № 63, mieszkania № 12. 28696

Rodowita francuzka z dobrym akcentem potrzebna na godziny. Praga Targowa № 41, mieszkania 3, od 1-ej do 6-ej. 28886

Posady i prace.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, niemiecki) Miodowa 3, oficyna 25. 25858

Lat 26 praktyki w zakresie mechanicznym jako ślusarz-monter, znający się dokładnie na maszynach parowych, gorzelniach, tartakach, młynach etc., z chlubnemi kilkoletniemi świadectwami, pragnie przyjąć obowiązek mechanika na prowincji. Ulepszenia w każdej z tych gałęzi zrobić mogę. Oferty w kantorze tegoż pisma „Monterowi." 28889

Młody człowiek, władający językami polskim, russkim i po części niemieckim, który w roku bieżącym ukończył szkołę handlową, mający przytem 6-letnią praktykę z czynnościami kantorowemi, gdzie do dziś się zajmuje, może samodzielnie prowadzić księgi handlowe, poszukuje odpowiedniego zajęcia. W razie koniecznym, może oprócz poręczenia złożyć rs. 100 kaucji. Oferty uprasza nadsyłać do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod wyrazem „Handlowiec". 3509r

Osoba w średnim wieku, inteligentna, która przez parę lat była zarządzającą w zamożnym domu, poszukuje od Nowego Roku miejsca do zarządu domu, do towarzystwa lub opieki nad dziećmi. Wiadomość w laboratorjum chemicznem, róg Królewskiej i Granicznej. 3515r

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domu lub do dzieci, znająca język niemiecki. Elektoralna № 33, mieszkania 7. 28812

Panny do róż i do zwijania potrzebne zaraz. Szybalski, Trębacka № 7. 28430

Potrzebny jest zaraz uczeń do felczera, który ukończył klas 3. Niecała № 8. 28530

Potrzebna panna do maszyny pończoszniczej, także potrzebne panny zdolne i podręczne do kwiatów. Mokotowska № 55, mieszkania 11. 28798

Panny potrzebne do staników zdatne. Nowolipie № 9, 1-sze piętro, mieszk. 24. 28884

Potrzebna dziewczynka niemka w wieku lat 14, umiejąca trochę szyć, na parę godzin dziennie do dzieci. Królewska 31, Biuro nauczycielskie. 28876

Panna służąca pierze i prasuje doskonale. Poszukuje miejsca od Nowego Roku. Ul. Chmielna № 85, m. 15. 28871

Rubli 100 lub więcej za wyrobienie posady inkasenta, magazyniera lub innej, posiadającemu język russki i polski i obznajmionemu z rachunkami i ustawą akcyzną. Dyskrecja zapewnia się. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami A. K. 28874

Subjekt handlowy, uzdolniony buchalter, z praktyką towarowego interesu i ekspedycji, poważną rekomendacją, potrzebny. Oferty zajęć dotychczasowych do Kurjera pod Asomfolio. 28671

Uczeń potrzebny, rzeźbiarz i formsztecher, Chłodna № 46, m. 16. 28735

Kupno i sprzedaż.

Aby dać możność taniego kupna damom, magazyn S. Lewi, Marszałkowska 114, sprzedaje na gwiazdkę okrycia damskie 25% taniej. Pracownia przyjmuje obstalunki. 28307

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5 Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształy, brązy, meble, zbroje, dywany, materje, srebro, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 27479

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet chodników: Kiltynowicz, Mazowiecka 16 wprost Erywańskiej. 2474r

Achromatyczne lornetki teatralne, mikroskopy, okulary, binokle, termometry, lokomobilki, lokomotywki parowe, latarki czarnoksięzkie 25% taniej u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Przyjmuję reparacje. 3419r

Bilard do sprzedania w dobrym stanie z bilami i kijami. Ulica Piwna № 29, w bawarji. 28445

Cytra do sprzedania. Nowolipie 76, u felczera. 28524

Coteliny, utrechty, firanki „najlepiej kupować" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 3159r

Do sprzedania futro nurki w dobrym stanie, palto i surdut czarny, futro damskie oposy, piecyk żelazny nowy, zycbad, pościel i łóżko żelazne. Królewska № 29, m. 21. 28717

Do sprzedania meble różnego rodzaju oraz bardzo piękne pianino. Obejrzeć można: ul. Nowosenatorska 2, mieszania 10. Tamże wiadomość o bardzo ładnym lokalu do wynajęcia zaraz na zakład przemysłowy i t. p. 28455

Do sprzedania sanki dwuosobowe, fason petersburski. Ul. Długa № 40 nowy. 28450

Dywan tykiński do sprzedania. Zielna 9, mieszk. 2. 28466

Fortepian dobry, rs. 200, drugi 75. Elektoralna 10, m. 20. 28852

Futro nowe, dolman jedwabiem kryty na osobę średniego wzrostu, kaftanik aksamitny futrem obłożony, portjery, dywany i samowar duży tombakowy do sprzedania. Ulica Książęca № 4. 28227

Fortepian półsiodmej oktawy 130 rs. Bracka 12, skład węgla. 28396

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 27821

Fortepian petersburski Brycha, z angielską mechaniką kwadrat, do sprzedania za rs. 120. Nowy-Świat № 64, lombard. 28245

Fortepian palisandrowy dobry do sprzedania tanio. Miodowa № 1, stróż wskaże. 28766

Fortepian w dobrym stanie za rs. 75. Ulica Świętokrzyska № 6, mieszk. 1. 28446

Fortepian palisandrowy Kralla i Seidlera, z podwójnym blatem metalowym, do sprzedania b. tanio. Wspólna 42, mieszk. 25. 28428

Fabryka klozetów pokojowych bezwonnych. Wyrób trwały, choć taniej niż gdziekolwiek. Elektoralna 23, 2-ga brama. 28660

Garnitur orzechowy, łóżka, szafy, biurko, toaleta, firanki, gzymsy. Zielna 24. 28508

Garnitur mebli za 35 rs. do sprzedania. Nowy-Świat 34, fabryka fortepianów. 28600

Garnitur mebli rs. 50, dwie napoleonki aksamitne 10, otomanka 26, garnitur aksamitny orzech, 100. Plac św. Aleksandra №. 18, mieszk. 7. 28068

Jest do sprzedania urządzenie dystrybucji i towar. Wiadomość: Szpitalna № 4, mieszkania 18 28900

Jest do sprzedania palto męzkie używane, dwa palta damskie, szuba podbita jonatami, boa oraz łóżko żelazne. Wiadomość u stróża, Bednarska 25. 28613

Jest do sprzedania suknia czarna jedwabna, mało używana (piękna) i okrycie wełniane na wacie. Wiadomość: Wilcza № 25, m. 14, od 10 do 12-ej w południe. 28790

Jest do sprzedania komplet (oprawny) „Tygodnika ilustrowanego od 1860—1888 r. za cenę przystępną. Długa № 6, Brzowska. 28730

Kredens dębowy duży, elegancki oraz dwa używane kredensy w dobrym stanie. Krucza 47, wiadomość u stolarza. 28626

Kupuję i sprzedaję garderobę damską mało używaną. Widok 3. 3517r

Kredens jasny, jesionowy, duży, o trzech drzwiach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 30. Saski Plac № 4, obok hotelu Europejskiego, na dole. 28692

Kredensy, stoły dębowe obiadowe, nowe i używane. Marszałkowska № 55, u stolarza. 28411

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 23782

Lornetę podwójną sprzedaję za 25 rs., kosztującą 50. Elektoralna 41, mieszk. 5, od 10 do 3-ej po poł. 28162

Lalki ubierane i w koszulkach różnej wielkości, nie tłukące się, sprzedaję przy składzie maszyn do szycia, Senatorska 32, wprost kościoła. 3220r

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 28651

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, czwarta brama od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 28703

Miody do picia w 30-tu gatunkach, patoka, miód w plastrach, wosk i wyborowe pierniki z dodaniem 15%. Mieszkowski, Nowy-Świat 27. 28166

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szeslong, otomana, szafy, łóżka, kredens, stół jadalny, krzesła, biuro, różne meble. Mokotowska № 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 27451

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18. nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Maszyny Singera rs. 35, Wilsona 15, oraz maszyny do pończoch najlepsze tanio sprzedaje i reparuje takowe mechanik Kosiński, Świętokrzyska 11. 28028

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przed. 10, m. 6. obok Kopernika. 28861

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie. 28868

Na gwiazdkę! Lokomotywki i lokomobilki działające za pomocą pary, u mechanika Grodzieńskiego, Nowy-Świat 52, pierwsze piętro od frontu. 28848

Na gwiazdkę. Wielki wybór sukienek dziecinnych, fartuszki i fartuchy damskie, od najskromniejszych do najstrojniejszych, wyprzedaje niżej kosztu skład płótna i bielizny Grünwasser, Miodowa 10. 3425r

Na gwiazdkę fartuszki dziecinne w pracowni ubrań dziecinnych. Sienna № 26, mieszkania № 5. 3497r

Na gwiazdkę lalki nie tłukące się, sprzedaż hurtowa i detaliczna w fabryce kwiatów Szmidel, Miodowa № 17. 28822

Na gwiazdkę kapelusze damskie od rs. 1 kop. 50. Chmielna 9, Belle-Vue. 28771

Owies russki w dwóch gatunkach sprzedajemy detalicznie po cenach możliwie umiarkowanych. E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116 (róg Złotej). 3466r

Pianino mało używane tanio do sprzedania. Wspólna 7, stróż wskaże. 27011

Pianino zupełnie nowe, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Chmielna 38, mieszkania 7. 28870

Pianino prawie nowe, fabryki Kerntopfa do sprzedania. Trębacka 11, m. 10. 28885

Russkie koronki, wstawki, fanszony najtaniej. Mazowiecka № 10, mieszk. 9. 3495r

Rotunda czarna wełniana, podszyta popielicami, kołnierzyk bobrowy w zupełnie dobrym stanie za rs. 25. Nowy-Świat 46, mieszkania 4. Tamże mufka i obszycie, imitacja bobrów. 28644

Szal francuzki do sprzedania tanio. Podwale 26, mieszk. 18, od godz. 1-ej do 3-ej po południu. 28786

Szczenięta rasy kurlandzkiej do nabycia. Nowy-Świat 31, m. 5. 28274

Specjalna pracownia staników „Jersey" i ubranek dziecinnych, gotowych i na zamówienia. Siostry Badior, Erywańska 9, pierwsze piętro. 28337

Tanio do sprzedania szuba atłasowa na lisach, palto męzkie zimowe, suknie electrique i balowa niebieska dla młodej panienki, serweta szydełkowa, szara, nowa. Chmielna 9, mieszkania 11. 28872

„Wanda", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, sukienki dziecinne, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2678r

Warszawskie Stowarzyszenie sprzedaży owoców, Chmielna 26, poleca wszelkie owoce, bakalje i przeroby owocowe oraz warzywa suszone br. Perkowskich, wszystko w dobrym gatunku i po cenach umiarkowanych. 3398r

Znane ze swej trwałości oksfordy na koszule męzkie w różnych kolorach, nadeszły do składu płótna i bielizny Grünwasser, Miodowa 10. 3424r

Za bezcen do nabycia obraz olejny Konopackiego z wystawy sztuk pięknych. Marszałkowska 94, m. 21, od 2 do 4-ej. 28877

4 konie graniaste ze wsi, zdatne do powozu lub bryczki będą do sprzedania na targu na Pradze 20 grudnia. 28883

Interesa handl. i majątk.

Altana do sprzedaży napojów gazowych, w dobrym punkcie położona do wydzierżawienia od Nowego Roku. Wiadomość: Ceglana № 4. 28324

Dobrze prosperujący skład nici i towarów norymberskich jest do sprzedania. Wiadomość: Królewska 29, stróż wskaże. 3498r

Do sprzedania sklep spożywczy. Aleja Jerozolimska № 84. 28338

Do sprzedania młyn wodno-parowy niedaleko od Warszawy, 4 wiorsty od kolei, za umiarkowaną cenę. Rocznie przerabia 15,000 korcy zboża. Wiadomość w kancelarji rejenta Walęckiego, gmach sądu okręgowego. 27810

Do sprzedania willa wprost parku w Sielcach, obejmująca na 22,000 łokci kwadr. trzy domki na letnie mieszkanie i ogród z 400 drzew owocowych. Część należności może pozostać na hypotece. Wiadomość na miejscu, lub pod № 63 w Alejach Jerozolimskich, mieszkania 5. 28774

Jest do sprzedania sklep wiktuałów, z powodu zmiany interesów. Ul. Czerniakowska № 54. 3518r

Kawiarnia zaraz do sprzedania tanio. Świętojańska № 8. 28700

Ktoby miał dom do sprzedania lub kapitał do lokacji, zechce złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. X. 28499

Lasu włók 18 i 50 włók gruntu do sprzedania razem lub częściowo przy pierwszej stacji kolei od Warszawy. Informacje: Senatorska 8, mieszkania 8, od 5 do 7-ej. 28555

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna № 18. 28557

Młody człowiek, inteligentny i pracowity posiadający kapitalik około 600 rs., znający języki polski, russki, niemiecki, buchalterję i korespondencję, życzy sobie objąć stosowną posadę lub też wejść do współki do jakiegokolwiek interesu. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. B. D. № 125. 28598

Poszukuje wspólnika lub wspólniczki rs. 1,000 do interesu piekarskiego, dobrze wyrobionego. Wiadomość: w składzie wódek Jankowskiego, Chłodna № 20, od 5 do 6. 28728

Rubli 3,500 do ulokowania na domu w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku hypoteki warszawskiej. Oferty pod lit. L. S. R. przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 3516r

Skład węgli do sprzedania w najpryncypalniejszym punkcie miasta. Ul. Nowy-Świat № 47. 27682

Sklep z pieczywem w dobrym punkcie ktoby miał do odstąpienia. Oferty do kantoru Kurjera pod lit. Z. Z. 28775

Skład węgli w najcelniejszym punkcie, dający utrzymanie rodzinie, ze znaczną ilością ostaw furowych, od lat kilkunastu zostający w posiadaniu jednego właściciela, z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz. Nowolipie № 8, mieszk. 11, od godz. 1—3-ej. 28487

Sklep spożywczy do sprzedania. Ogrodowa № 8. 28895

Szynk do sprzedania. Wiadomość: Chmielna № 104. 28296

Sklep spożywczy z całem urządzeniem i towarem, w dogodnym punkcie miasta, jest do odstąpienia zaraz. Wiadomość w składzie węgla, Bielańska № 4. 28418

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do odstąpienia. Ulica Daniłowiczowska № 2. 28416

Skład węgli do sprzedania. Ulica Wronia № 35. 3474r

Skład węgla do odstąpienia. Ulica Piękna № 16. 28670

Skład mąki do sprzedania tanio. Stare Miasto № 8. 28699

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu choroby właścicielki w bardzo dobrym punkcie, za rs. 650. Nowy-Świat № 25. 28750

Sklep dystrybucyjny z powodu wyjazdu do sprzedania. Pańska № 1. 28744

Z powodu słabości właścicielki jest do sprzedania sklep galanteryjny i rękawiczniczy z mieszkaniem, za cenę przystępną. Bielańska, w hotelu Lipskim. 28247

Doniesienia osobiste.

„Anulko", dziwię się, żem nie zastał na poczcie odpowiedzi, po którą umyślnego posłałem. Na wszystko błagam o odpowiedź. Co za przyczyna milczenia? Czyby nie podobał się może mój zawód? W każdym razie, w imię przyrzeczenia, czekam na list pod tym samym adresem. O nadesłaniu proszę ogłosić w Kurjerze. Wiadomy „Argus". 28894

Dla „Niny". List od Gozdawy do odebrania w kantorze Kurjera Warsz. 28892

Do Odludka. Pisałeś, że parę lat temu skończyłeś uniwersytet, przekonałam się, że jesteś garsonem i gramatykę musisz znać lepiej, jako garson. Zostałeś publicznie zdemaskowany, więc się mścisz.—Jaskółka. 28887

Dla „Heyerus" list w kantorze. 28901

Dla Amalji i Wiktorji. Jeden z moich kundmanów, posiadając moje adresa, przez życzliwość użył ich do porozumienia się, nie uprzedziwszy mnie o tem, bo jakkolwiekbądź zrozumiał mnie, jednak zapomniał, że chodzi mi głównie o moralną i praktyczną żonę. — R. K. 28858

Kawaler lat 33, katolik, urzędnik, posiadający rocznego utrzymania 800 rs., z powodu braku w miejscowych okolicach odpowiedniej partji, pragnie za pomocą anonsu zawrzeć związek małżeński z osobą młodą, do lat 25, przystojną, inteligentną, posiadającą minimum 5,000 rs. posagu, z wymaganiami skromnemi. Pożądanym jest chociaż mały talencik muzyki, pomijając już przytem śpiew. Oferty (pewniejsze rekomendowane) choć z krótkim opisem curiculum vitae, z dołączeniem fotografij, nadsyłać: Ostrołęka gub. łomżyńskiej, poste-restante „Zbałamucony". Dyskrecja honorowa zapewnia się. 28891

Oferta dla Emancypacji wysłana pocztą. 28893

Pośredniczka w sprawie małżeńskiej raczy złożyć ofertę w kantorze Kurjera dla „Tadeusza". 28554

Właściciel dwóch folwarków, reprezentujących wartość 90,000 rs., obciążonych hypoteką rs. 35,000, kawaler, lat 35, przystojny, poszukuje towarzyszki życia, panny, lubiącej wieś, b. przystojnej, inteligentnej, muzykalnej, dobrej rodziny, mającej posagu około 40,000 rs., bezpieczeństwo hypoteczne w połowie szacunku dóbr. Oferty z fotografjami poste-restante Szczuczyn gub. łomżyńskiej pod „Biebrzańczyk". Dyskrecja zapewniona. 28890

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3055r

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, góra osobna, na parterze, od frontu, przy ulicy Chmielnej do wynajęcia. Oferty z adresem lit. „G. K." kantor Kurjera. 28804

Do wynajęcia z dniem 1 stycznia 1890 roku w domu pod № 19 przy ulicy Miodowej sklep, z pakamerem lub bez takowego. 27296

Do wynajęcia pokój, elegancko umeblowany, z obiadami. Hortensja 5—7. 28878

Jest do wynajęcia pokój z alkową, z meblami i usługą, na 1-m piętrze, od frontu. Krakowskie-Przedmieście № 18. 28741

Nowy-Świat 1. Do wynajęcia sklep duży z wystawą, z mieszkaniem: dwa pokoje i przedpokój, lub może być sam sklep. Wiadomość u rządcy domu. 3479r

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywatnych lub rządowych, z zapewnieniem troskliwej opieki. Ul. Żurawia № 31, m. 7. Zastać można do 12 w południe i od 4 po południu. 28045

Pomieszczenie dla ucznia szkół prywatnych, 15 rs. miesięcznie. Złota 24, mieszkania 53. 28472

Poszukuje się od Nowego Roku 2-ch pokoi z przedpokojem i kuchnią, lub bez kuchni, w okolicy Trębackiej, Miodowej lub Podwala. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. S. S. Ł. 28658

Piekarnia od lat kilkudziesięciu istniejąca, z oddzielnem podwórzem, składami, stajniami i t. p. do wynajęcia. Senatorska 10, mieszkania 4. 28180

Wędliniarnia z wędzarnią, kuchnią i t. p. do wynajęcia. Senatorska 10, m. 4. 28179

Za 6 rs. pokój dla nauczycielki. Jasna 7 stróż wskaże. 28224

Doniesienia rozmaite.

A. Chojnackiego magazyn, Marszałkowska, róg Chmielnej, poleca na obecną porę praktyczne podarunki gwiazdkowe: rękawiczki ciepłe, wełniane krajowe i zagraniczne, na flaneli damskie, męzkie i dziecinne, parasole od cen najniższych, portfele, portmonety, portpapierosy, piękną bižatecję imitacyjną, oraz olbrzymi wybór najświeższych wachlarzy, krawatów i z takowemi poleca się szerokiemu kołu szanownej klijenteli. Ceny możliwie najniższe. 28602

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Ulica Świętojerska № 22. 28248

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach. Z umieszczeniem dziecka rs. 15. Żurawia № 9, m. 14. 28695

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 28742

Edward Coqui, Wierzbowa № 6, wraz z nowym transportem chińskich i japońskich towarów, otrzymał świeży zapas wybornej chińskiej herbaty, w oryginalnem opakowaniu, po rs. 3, 2.50 i 2 za funt. 26994

Kąpiele i prysznic dawniej żelazne obecnie wiślane. Grzybowska 32. 28862

Kajetana z domu Dobrowolska, urodzona w gubernji Suwalskiej, powiecie Sejneńskim, w 1837 r. po mężu Bartoszewicz czy Bartoszkiewicz, po 2-m mężu nieznana z nazwiska, około roku 1873 zamieszkała w gubernji Radomskiej, może się zgłosić osobiście lub listownie, we własnym jej interesie do adwokata przysięgłego Wincentego Woysznara w m. gubernjalnem Suwałkach. 28523

Loterji pół losu jest do sprzedania. Twarda 48, mieszkania 12. 28587

Loterji pół losu jest do sprzedania. Świętokrzyska 19. Filja piekarska. 28679

Meble odświeżam i reparuje takowe. Leszno № 89, mieszkania 22. 28881

Na sezon obecny: okrycia syberynowe, pluszowe szuby na wacie i futrach, mufki, boa, czapeczki futrzane fantazyjne i t. d., oraz przyjmuje obstalunki na powyższe rzeczy, posiadając na składzie wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych, po bardzo nizkich cenach. Magazyn Łojewskiej. Bracka 10. 27874

Osoba inteligentna powiła trzech synów, prócz tych ma kilkoro drobnych, jest bardzo chora, błaga o przyjście w pomoc. Marszałkowska 83, m. 20. 28888

Opakowanie mebli, fortepianów, wykonywa solidnie zakład opakowań, Makow, Solna 9. 28515

Podczas Influenzy zaleca się jako środek zaradczo-dezinfekcyjny „Ozonol." 28610

Para koni z karetą, powozem, sankami i stangrem do wydzierżawienia na 4 miesiące, z powodu wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście 58. 3483r

Stolarz odnawia meble, antyki, fortepiany, nakleja sukna na biura, wszelkie reparacje niesłychanie tanio. Włodzimierska 1. 28879

Sprzedaż towarów wysortowanych z porcelany, fajansu, szkła i majoliki oraz talerzy kamiennych oryginalnych angielskich, nie tłukących się, różnych filiżanek białych i kolorowych, szklanek, kieliszków, karafek, dzbanków, masielniczek, cukiernic, koszy do owoców i bakalij, jakoteż lampy stołowe wysortowane wyprzedaje się z wielkiem obniżeniem cen fabrycznych codzień i w niedziele przedświąteczne w magazynie lamp pod firmą W. Podgórski, ul. Rymarska № 5 nowy, № 7 róg Leszna w Warszawie.—F. Kozłowski. 3426r

Tapicer, zakłada firanki po 15 kop., przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, po cenach bardzo nizkich. Ulica Tamka № 46, mieszkania 18. 28669

Wyżeł ponter czarny, tarant z białemi łatami, wabi się „As," zaginął. Znalazca odprowadzi za nagrodą. Nowy-Świat 56. 28676

W 24 godzin tanio i elegancko wykonywa pracownia sukien i salop. Krakowskie Przedmieście 16. — Leontine B. 28308

Wyżeł, ponter młody, żółty, zginął. Za odprowadzenie sowita nagroda. Wspólna 32, mieszkania 14. 28803

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—PlacTeatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Декабря 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)